



Wszystkich Świętych – czas refleksji i zadumy

„Zaduszki”

W dniu Zaduszek,
W czas jesieni,
Odwiedzamy bliskich groby,
Zapalamy zasmuceni
Małe lampki - znak żaloby.

Światła cmentarz rozjaśniły,
Że aż luna bije w dali,
Lecz i takie są mogiły,
Gdzie nikt lampki nie zapali.
/Władysław Broniewski/

Uroczystość Wszystkich Świętych jest obchodzona w Polsce i na całym świecie 1 listopada. Jest to święto kościelne, podczas którego modlimy się do wszystkich świętych. Zwyczajem tego dnia jest udawanie się na cmentarze, przystrajanie grobów zmarłych i modlitwa za ich dusze.

Dzień po Wszystkich Świętych 2 listopada obchodzony jest Dzień



Zaduszny (Zaduszki).

W tym roku, z uwagi na zagrożenie epidemiologiczne zaleca się odwiedzającym cmentarze, aby czynili to przed 1 listopada i w kilka dni po.

Wszystkich Świętych – geneza święta

Wszystkich świętych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa było obchodzone wiosną. Najczęściej w

okolicy Wielkanocy lub Zielonych Świątków.

Pierwsze obchody Wszystkich Świętych jesienią odbyły się najpewniej w 741 roku w Rzymie. W 935 roku papież Jan VI ustanowił 1 listopada świętem ku czci Wszystkich Świętych w całym kościele.

Historycy twierdzą, że uroczystość Wszystkich Świętych może wywodzić się od święta sollemnitas sanctissima obchodzonego przez Anglosasów i Franków.

Wszystkich Świętych może wywodzić się również od uroczystości Samhain, obchodzonej jesienią przez Germanów i Celtów. Było to święto ku czci zmarłych. Od niego pochodzi również współczesne Halloween.

Poganie na terenie Polski przed nadejściem chrześcijaństwa oraz długo po jego wprowadzeniu obchodzili jesienią dziady.



Uroczystość ta odbywała się wiosną, a także jesienią (w nocy z 31 października na 1 listopada). Obrzędy tego święta polegały na przywołaniu i ugoszczeniu dusz, które błąkały się po ziemi.

Wszystkich Świętych – współczesne obchody 1 listopada

Współcześnie Wszystkich Świętych w Polsce to dzień ustawowo wolny od pracy. 1 listopada obowiązuje zakaz handlu, dlatego zamknięte są galerie handlowe i supermarkety.

Katolicy 1 listopada mają obowiązek uczestniczenia we mszy świętej. W dniu Wszystkich Świętych msze bardzo często odbywają się na cmentarzach. Z tej okazji rodziny odwiedzają groby zmarłych. Dbają o wystrój nagrobków, a także modlą się za dusze zmarłych.



Agencja Europol



Heidi Jadwiga Konarska
Notariusz Publiczny
115 Pane Rd. Newington, CT 06111
(860) 218-8004

Zapraszam nowych i stałych klientów oferując następujące usługi:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

AK AUTO LLC

Andrzej Kasica
właściciel

Telefon (860) 827-0095
cell (860) 490-3158

Fax: (860) 225-7005
akauto71@gmail.com

Sprzedż samochodów
Całkowita blacharka samochodowa
Naprawy ogólne
Szyby do samochodów





Wybory w USA, czyli jak wygląda głosowanie w Ameryce

Wybory prezydenckie w USA nie są takie proste jak z pozoru wyglądają, ale de facto wybór następuje pomiędzy dwoma kandydatami. Nie wyborcy jednak ich wybierają - tylko elektorzy, o których tak naprawdę toczy się walka. Ci z kolei, nie zawsze muszą głosować zgodnie z wolą ludu...

Nie wybory, a elektorzy

Prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych, ale nie bezpośrednich. Najprościej rzecz ujmując, powyższy akapit mówi o tym, że wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych nie są bezpośrednie jak w Polsce, a pośrednie. Czyli wyborca w danych stanie oddając głos na Demokrate lub Republikanina, przekazuje głos na elektorów, którzy później decydują o wyborze prezydenta. Kandydat, który wygrał w danym stanie zabiera wszystkie głosy elektorские.

W Polsce sytuacja jest prosta - wygrywa kandydat, który zdobył w skali kraju najwięcej głosów, bez względu na to, jak się one rozkładały w województwach. W USA jest inaczej. Każdy z 50 stanów wchodzący w skład USA ma swoją przydzieloną liczbę głosów elektorских. Dlatego o niektóre stany kandydaci zabiegają mocniej, a o niektóre mniej. Mały Dystrykt Kolumbii ma tylko 3 głosy elektorские, a np. duża Kalifornia 55.

Z tego powodu ogólnokrajowe sondaże przedwyborcze w USA są mylące, bo nie jest ważna przewaga w skali kraju, ale w kluczowych stanach. Kandydat, który wygrywa w wielu stanach z niewielką przewagą, może przegrać z tym, który prowadzi tylko w kilku z nich, ale tych dużych i to ze spora przewaga.

Stan Connecticut, jako jeden z pierwszych 13 stanów tworzących Stany Zjednoczone (1788 rok) wziął udział we wszystkich 58 wyborach prezydenckich. CT posiadało osiem głosów elektorских w latach 1930-2000, ale ze względu na mniejszą ilość mieszkańców posiada obecnie tylko siedem głosów. Nasz stan przeszedł przez okresy, w którym mieszkańcy głosowali głównie na Republikanów. Jednak w ostatnich siedmiu wyborach dominowali zawsze Demokraci. W 2016 roku Hillary Clinton pokonała Donalda Trumpa o około 13,5%.

Dlatego w czasie wyborów kandydaci poza ogólną strategią wyborczą bardziej skupiają się na walce o poszczególne stany, które sztaby wyborcze dzielą na trzy kategorie.

Pierwsza z nich to pewniaki, czyli w zasadzie z reguły jest to stan niebieski (głosujący zawsze lub prawie na Demokratów) i analogicznie dla Republikanów czerwony.

Druga kategoria to stany stracone, czyli sytuacja w której nie warto wydawać na kampanię sporo pieniędzy w tym regionie, wiedząc że i tak nie ma się szans.

Trzecia kategoria to stany niepewne - tzw. swing state, czyli takie w których pułk może zgarnąć zarówno jeden, jak i drugi kandydat. To o nie toczy się zawsze największa i najbardziej zacięta walka wyborcza.

Kto może zostać prezydentem? Każdy Amerykanin, który zamieszkuje Stany Zjednoczone przynajmniej 14 lat i ma ukończone 35 lat.

Wybory w USA odbywają się co cztery lata, zawsze w pierwszy wtorek po pierwszym poniedziałku listopada - w tym roku głosowanie wypada 3 listopada.

Kiedy prezydent USA składa przysięgę? Od 1937 r. prezydenci składają przysięgę 20 stycznia w samo południe czasu waszyngtońskiego. Zasadę tę wprowadziła 20. poprawka do konstytucji. Jeśli 20 stycznia wypada w niedzielę, wówczas ceremonia odbywa się 21 stycznia.

Prezydenci składają przysięgę, stojąc na schodach Kapitolu w obecności wszystkich kongresmenów, senatorów i ministrów. W trakcie ceremonii dochodzi także do przekazania dostępu do tzw. atomowego guzika. Dzieje się tak oczywiście w „normalnym” scenariuszu, czyli kiedy prezydent nie obejmuje urzędu w sytuacji awaryjnej - np. w wyniku śmierci poprzednika (do tej pory ośmiu prezydentów zmarło w trakcie kadencji - czterech zostało zamordowanych, a czterech zmarło śmiercią naturalną).

Prezydent zgodnie z tradycją przysięga na Biblię (Barack Obama przysięgał nawet na dwie - Abrahama Lincolna oraz Martina Luthera Kinga).

Opracował
Kazimierz Kochanowicz

Sędzia Amy Coney Barrett zaprzysiężona

W poniedziałek wieczór (26 października) w Białym Domu Amy Coney Barrett została zaprzysiężona na sędzię Sądu Najwyższego USA. Nominowaną przez prezydenta Donalda Trumpa kandydatkę zatwierdził wcześniej Senat USA. Głosowanie w Senacie przebiegało niemal idealnie według podziałów partyjnych: 52 głosy (Republikanie) „za” i 48 głosów (Demokraci) „przeciw”.

Przysięgę Amy Barrett przyjął konserwatywny sędzia Clarence Thomas. Po złożeniu przysięgi nowa sędzia SN podziękowała Trumpowi oraz przywódcom obu partii w Senacie. Zapowiedziała, że w swojej pracy będzie niezależna od politycznych nacisków i nie będzie kierowała się „własnymi preferencjami”.

Amy Coney Barrett dołączy do 9 osobowego składu Sądu Najwyższego. Katoliczka z 9-osobowej rodziny będzie w nim najmłodsza, co na lata może zapewnić w tym gremium przewagę konserwatystom. Urodziła się w Luizjanie i wychowała w rodzinie z sześciorgiem rodzeństwa. Jej ojciec był prawnikiem w Shellu, a mama nie pracowała zawodowo. Wraz z mężem, także prawnikiem, ma siedmioro dzieci, w tym dwójkę adoptowaną z

Haiti oraz jedno z zespołem Downa.

Procedurę nominacji Barrett, Republikanie przeprowadzili w bezprecedensowo bliskim okresie przed datą wyborów prezydenckich. Zależało im, aby wypełnić wakat po zmarłej we wrześniu ikonie liberalnego sądownictwa Ruth Bader Ginsburg w szybkim tempie, jeszcze przed wyborami. W USA Sąd Najwyższy może odegrać decydującą rolę w kwestii sporów prawnych dotyczących tegorocznych wyborów prezydenckich.

Politycy z Partii Demokratycznej uważają, że to ten kandydat i ta partia, które zwyciężą w listopadowym głosowaniu, powinny wskazać następczynię Ginsburg. Zwyczaj stanowi, że nowych sędziów Sądu Najwyższego nie wybierano na tak bardzo krótko przed wyborami. Demokraci przypominają, że gdy w ostatnim roku urzędowania prezydenta Baracka Obamy usiłował on wypełnić wakat po konserwatywnym sędzim Anotnin Scalii, Republikanie zablokowali jego kandydata, powołując się na ten zwyczaj.

Sąd Najwyższy USA interpretuje prawo i pełni w USA decydującą rolę w wielu społecznych sporach, a sędziowie zasiadają w nim dożywotnio.

Danek Real Estate Services, LLC



Grace (Grazyna) Danek
- Medynska
Broker/Owner

**Pomoc
w sprzedaży
i zakupie
nieruchomości
również
z foreclosure
w Fairfield
i New Haven
County.**

Licensed in CT
CT License #
REB.0756589

**Tel./Cell. 203-820-6613
E-mail: gdanek28@gmail.com**

**259 Jackson Ave
Stratford, CT 06615**

**POLONIA – Dwutygodnik
Społeczno - Kulturalny**

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel./fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com
web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓŁPRACUJĄ:

Aneta Matyszczczyk, Wioletta Jusiński, Grzegorz Gozdawa, Izabela Pardo-Malecka, ks. Józef Szpilski, Jacek Zawojski, O. Marcin Ćwierz

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC



Najlepsze uniwersytety w świecie

U.S. World & News Report podał listę najlepszych światowych uniwersytetów, na której to czele znalazły się dwie uczelnie z Connecticut. Są to Yale z New Haven zajmując 11 pozycję oraz University of Connecticut zajmując 332 miejsce. Uniwersytet Yale zremisował z Princeton University uzyskując ogólny wynik 85 punktów na 100 możliwych.

Raport ten sklasyfikował uczelnie ze Stanów Zjednoczonych oraz z ponad 80 innych krajów. Uczelnie te zostały sklasyfikowane na podstawie 13 wskaźników mierzących wyniki w nauce oraz ich globalną i regionalną reputację. Raport ten podaje listę około 1500 najlepszych światowych uniwersytetów. Oto najlepsza światowa dziesiątka:

Harvard University – Cambridge, USA
Massachusetts Institute of Technology (MIT) Cambridge, USA

Stanford University, Stanford, USA

University of California – Berkeley, USA

University of Oxford, Oxford, Wielka Brytania

Columbia University, Nowy Jork, USA

California Institute of Technology, Pasadena, USA

University of Washington, Seattle, USA

University of Cambridge, Cambridge, Wielka Brytania

Johns Hopkins University, Baltimore, USA

Z polskich uczelni najwyżej zostały sklasyfikowane: Uniwersytet Warszawski, Warszawa – 301 pozycja na liście, Uniwersytet Jagielloński, Kraków – 329 pozycja, AGH, Kraków – 679, Uniwersytet Adama Mickiewicza – 807 pozycja.

Problem z nastoletnimi kierowcami w CT

Według badań agencji AAA liczba śmiertelnych wypadków związanych z nastolatkami w Connecticut w pierwszej połowie 2020 roku wzrosła ponad dwukrotnie w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Dane agencji wykazały 15 śmiertelnych wypadków z udziałem nastolatków w okresie od stycznia do czerwca 2020 r. W porównaniu z siedmioma w tym

samym okresie w 2019 r. Co dziwne wzrost liczby śmiertelnych wypadków z udziałem nastolatków nastąpił podczas szczytu pandemii koronawirusa. Analitycy wskazują, że w porównaniu z tym samym sześciomiesięcznym okresem w roku 2019 ogólnie liczba wszystkich wypadków spadła w pierwszej połowie tego roku, ponieważ podczas pandemii jeździło mniej osób. W roku 2019 doszło do 54,245 wypadków samochodowych, a w tym roku było 37,732.

Jednak liczba wypadków śmiertelnych od stycznia do czerwca wzrosła z 98 w 2019 roku do 122 w tym roku.

Dane pokazują, że w 2019 roku nastoletni kierowcy w Connecticut uczestniczyli w ponad 11,700 wypadkach - co odpowiada jednej awarii co 45 minut - przy czym piątek jest najczęstszym dniem incydentów. W 2019 roku miało miejsce łącznie 25 śmiertelnych wypadków związanych z nastoletnimi kierowcami, w porównaniu z 22 w 2018 roku.

Pomimo tych śmiertelnych statystyk jest kilka dobrych wiadomości. Według ankiety przeprowadzonej przez Centers for Disease Control z 2019 r. Youth Risk Behavior Survey, młodzi z Connecticut plasują się poniżej lub na tym samym poziomie, co krajowe średnie dotyczące ryzykownych zachowań podczas jazdy samochodem. W tym badaniu 32 procent nastoletnich kierowców w Connecticut stwierdziło, że wysyłało SMS-y lub korzystało z poczty elektronicznej podczas jazdy. Czternaście procent stwierdziło, że jechało z kierowcą, który pił alkohol, a 6 procent stwierdziło, że jechało

po wypiciu alkoholu. 6 procent stwierdziło, że rzadko używało pasów bezpieczeństwa.

Groundhog Chuckles X nie żyje

Chuckles X, ślepa samica świstak, która przez ostatnie dwa lata przekazywała prognozy nadejścia wiosny burmistrzowi Manchesteru Jayowi Moranowi, zdechła w weekend (17-18 października) w swoim pomieszczeniu w Lutz Children's Museum, podała Kate Morrissey, dyrektor muzeum.

Muzeum w Manchesterze szuka obecnie Chuckles XI. Tytuł Chuckles zostaje nadany świstakowi, który na skutek odniesionych ran zwykle jest przekazany do muzeum.

Samiczka Chuckles X trafiła do muzeum po tym, jak straciła wzrok na skutek poparzenia środkiem chemicznym.

W muzeum co roku w lutym odbywa się ceremonia, podczas której dzieci śpiewają piosenkę o Chuckles i słuchają jej przepowiedni o nadchodzącej wiosnie, którą rzekomo szepcze do burmistrza.

Tradycja ta ma swoje korzenie w niemieckiej legendzie, która mówi, że jeśli futrzany gryzoń rzuca cień 2 lutego, zima jeszcze potrwa. Jeśli nie, wiosna przychodzi wcześniej.

Punxsutawney Phil z Pensylwanii to najbardziej znany w kraju prognostyczny świstak.

opracował Kazimierz Kochanowicz

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
5 Star Rating
 for Overall Quality Care
 by Nursing Home Compare
poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na
www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

„...śmierć tak punktualna, że zawsze nie w porę...”
 /ks.Jan Twardowski/



Wyrazy głębokiego żalu i współczucia dla
Elżbiety Gołębiowskiej

z Rodziną
 z powodu śmierci

TATY

składają

Grono Pedagogiczne,

Zarząd, Rodzice i Uczniowie

Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł.Ks.J.Popietuszki

w Derby, CT

Co orzekł Trybunał Konstytucyjny?

Skąd ten zdziwały amok? Co naprawdę orzekł TK i dlaczego agresywne bojówki atakują kościoły?

Trybunał orzeka czy zapisy prawa są zgodne czy niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej. Nie pisze nowych ustaw. Bada to, co już jest.

119 posłów z różnych partii (PiS, PSL, Kukiz'15) zwróciło się do TK z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją dwóch przepisów ustawy o planowaniu rodziny z 1993 r. dotyczących możliwości aborcji eugenicznej, tj. W przypadku podejrzenia choroby dziecka lub jego upośledzenia. Wniosek w żaden sposób nie dotyczy innych przypadków aborcji (zagrożenie życia matki, gwałt czy kazirodztwo), badań prenatalnych, środków antykoncepcyjnych. Dotyczy wyłącznie przypadku, w którym zabija się dziecko w łonie matki z uwagi na podejrzenie niepełnosprawności lub jego niepełnosprawność. Co stanowi sama Konstytucja z 1997 roku, której w ostatnich latach środowiska liberalno-lewicowe broniły na ulicach i do dziś noszą na koszulkach? Art. 38 stwierdza:

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Warto zwrócić uwagę, że nie ma tu określenia od kiedy zaczyna się życie (od poczęcia czy do urodzenia). Tę kwestię podniósł jednak Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zolla w orzeczeniu z dnia 28 maja 1997 r. (sygn. akt K 26/96), w którym stwierdził:

Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i dobra dla niego najcenniejsze. Dobrem takim jest życie, które w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju.

Wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być różnicowana. Brak jest bowiem dostatecznie precyzyjnych i uzasadnionych kryteriów pozwalających na dokonanie takiego zróżnicowania w zależności od

fazy rozwojowej ludzkiego życia. Od momentu powstania życie ludzkie staje się

Prof. Andrzej Zoll zabrał głos także teraz, po ostatnim orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Na antenie TVN24 przypomniał, że należy pamiętać o prawach dziecka.

W tej całej dyskusji pomija się zupełnie prawo dziecka. To słowo używam zupełnie świadomie. Jeżeli się spojrzy na ustawę z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka, to art 2. ust. 1 tej ustawy mówi, że *dzieckiem jest człowiek od poczęcia do pełnoletniości* - podkreślił były prezes TK.

Nie mamy więc do czynienia z wprowadzeniem żadnej nowej ustawy. Mamy jedynie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdza fakty prawne.

Brutalny atak

Agresywna panika, którą napędzają politycy lewicy i totalnej opozycji oraz środowiska lewicowo-liberalne jest niczym innym jak cynicznym wykorzystaniem momentu do przeprowadzenia ulicznej rewolty. Zmanipulowani aktywiści maszerują i demolują. Przekłamanym przekaz sączy się w mediach i zalewa portale społecznościowe. Okazuje się, że ogromna część społeczeństwa jest tak dalece zanurzona w relatywizmie, tak niezdolna do zdrowej analizy sytuacji i krytycznego myślenia, że błyskawicznie ten przekaz przyjmuje. Skrajnie lewicowe bojówki robią zadymy, organizacje feministyczne i mniejszościowe realizują własny program, a pozbawieni wszelkich norm liderzy lewackich kolektywów rzucają hasła radykalnych działań.

Dym ma być nie tylko na ulicach. Ma być też w kościołach. Dzisiejsze Msze święte w wielu miejscach zostały zakłócone protestami. Świątynie zostały zniszczone wulgarnymi napisami. Co będzie dalej?

Dobrze wiemy do czego prowadzi takie rozhuśtanie emocji. Lewica ma ogromne doświadczenie w terroryzowaniu i

zastraszeniu społeczeństw. Potrafi wykorzystać czynnik destrukcyjny do przeprowadzenia rewolucji. A ponieważ rewolucja kulturowa przebiega pomyślnie już niemal w całej Europie, zirytowani inżynierowie nowego ładu społecznego chcą nareszcie zrealizować ją także w Polsce. Nie będzie więc miękkiej gry. Kolejne grupy zmanipulowanych ludzi przyłączają się do protestów. Celem będzie nie tylko PiS, ale i Kościół. Bo w istocie **to atak wymierzony w rozmontowanie systemu moralnego, złamanie kręgosłupa wartości i zasad właściwych zdrowemu społeczeństwu. Można więc spodziewać się najbardziej wulgarnych działań. Za przykład niech posłuży zdziwały wręcz atak na katolików, który miał miejsce w listopadzie 2013 roku podczas Krajowej Konferencji Kobiet w Argentynie.**

Aktywiści przenieśli swoje rewolucyjne postulaty na ulice San Juan z zamiarem wprowadzenia własnych porządków w jednym z kościołów. Hordy rozjuszonych feministek, lesbijek i gejów, ruszyły na świątynię, by dokonać zniszczeń i profanacji. O planowanym zamachu dowiedzieli się tamtejsi katolicy, którzy przybyli na miejsce by bronić kościoła. Otoczyli katedrę zwartym kordonem i odmawiając różaniec blokowali dostęp do katedry przed rozjuszonymi feministkami. Te zdęcia porażają. Siedmiotysięczny tłum wykrzykiwał antyklerykalne i bluźniercze hasła. Modlący się katolicy byli łżeni, opluwani i wulgarnie prowokowani. Nie wpuścili jednak do świątyni lewackiej dziczy. Żadne sukcesy antyklerykalne bojówki dały upust swojej nienawiści w inny sposób. W wielkim ognisku przy wtórze ryków i gwizdów, pod znakiem tęczy flagi, spalono kukłę papieża Franciszka - ich rodaka.

Naprawdę chcemy takich obrazków w Polsce? Tak mamy rozmawiać o różnicach światopoglądowych, o kwestiach tak wrażliwych jak ludzkie życie? To zastraszanie, ciskanie wulgaryzmami, demolowanie świątyni i pomników ma być drogą do zbudowania

wspólnego państwa? Przecież gołym okiem widać, że nie chodzi tu żadne prawa kobiet, a o wykorzystanie niewiedzy, głupoty i agresji protestujących do zrealizowania przewrotu politycznego.

Piętno aborcji

I na koniec jeszcze jedno. Skoro wulgarnie grupy twierdzą, że wychodzą na ulice, by bronić praw kobiet, przypomnijmy o kilku podstawowych kwestiach. Pisałam o tym już wiele, ale powtórzę. Życie ludzkie zaczyna się w chwili poczęcia. Dziecko w łonie matki można leczyć, monitorować stan jego zdrowia, nawet operować, jak więc można uznać, że jest „zlepkiem komórek”? Diagnostyka prenatalna nie zawsze jest precyzyjna. Znam co najmniej kilka przypadków matek, którym zalecano aborcję. Przewycięły swój strach i urodziły dzieci. Zdrowe. Znam też takie, których chore dzieci żyły zaledwie kilka godzin lub dni. Ale możliwość nadania im imienia, pożegnania, pochowania, oplakania własnego dziecka sprawiła, że odzyskały pokój serca po tej wielkiej żałobie i bólu. Znam też rodziców i ich niepełnosprawne dzieci, dziś już dorosłe. Są szczęśliwymi ludźmi, mającymi swoich przyjaciół, swoje pasje, często ogromne serca. Jakim prawem mielibyśmy pozbawiać ich życia?

Kobieta, którą lekarz namawia na aborcję z uwagi na niepełnosprawność dziecka znajduje się w potężnym dramacie. Potrzebuje zrozumienia i pomocy. W czasie ciąży i po porodzie. Dlatego wsparcie państwa dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin musi być coraz większe. Zdecydowanie większa musi być też świadomość społeczna. Bo **aborcja nie rozwiązuje problemu. Nie sprawia, że kobieta przestaje być matką. Sprawia, że jest matką, która zabiła własne dziecko. I z tym potwornym piętnem musi żyć przez resztę życia...**

Marzena Nykiel
- upolityce

Little Angels Home Care LLC

240 Myrtle Street, Shelton, CT 06484

Providing:

Elderly Care,
Hourly Companion,
Live-in Caregivers,
Weekends

We take long term life ins. and state cases

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

www.littleangels-homecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

New Britain Flower Shop

kwiaciarnia, która oferuje wspaniałe aranżacje kwiatowe na każdą okazję

Z okazji święta zmarłych polecamy specjalne bukiety i znicze

141 BROAD STR, NEW BRITAIN, CT
(NAPRZECIWIW KOŚCIOŁA SERCA JEZUSOWEGO)

TEL. (860) 832 - 9770

FAX (860) 832 - 8740



Dążcie do tego, co w górze

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami. (Mt 5, 1-12)

Gdyby Piłat uwolnił Jezusa, prawdopodobnie czcilibyśmy go jako świętego. Tak samo Herod, gdyby przyjął Świętą Rodzinę do swego

pałacu, by nie musiała błąkać się po nocy w Betlejem i szukać ciepła wśród zwierząt w grocie. Gdyby zmarli mieli możliwość powrotu na ziemię i powtórzenia życia, niebo zapełniłoby się świętymi.

Wszystkich Świętych: tych z litanii, z martyrologium, tych zapisanych na kartach Biblii, ale również tych zwyczajnych ludzi, których świat nie podkreśla, lecz których zna Bóg. Prości, zwyczajni ludzie, tacy choćby jak Maryja. Podziwiamy ich, patrzymy często z niedowierzaniem na ich życie, heroizm wiary, przekraczanie siebie i może w głębi serca mówimy sobie: też chciałbym taki być. Czasem łapię się na tym, że patrzę na świętych jak na jakąś kastę ludzi uprzywilejowanych przez Boga, przy których wydaję się sobie jak pionek. Tymczasem u Boga nie ma „chciałbym”, jest „chcę” albo „nie chcę”. Bo świętość to nie produkt zarezerwowany dla wybranych, boska szczepionka uodparniająca niektórych na grzech i czyniąca ich ziemskie i duchowe życie sterylnymi na to, co złe. Świętość to zaproszenie Boga skierowane do mnie, bym w codziennym życiu stawał się Jego odbiciem w świecie, bym przez znoszenie codziennych małych trudów i walkę o łaskę upodabniał

się do Chrystusa, bym umiał ponad samego siebie, ponad swój egoizm i skłoną do złego naturę, wynieść Boga i starać się być Mu wiernym.

Mówi o tym Jezus w Ewangelii o błogosławieństwach, gdzie pragnie bym był ubogi duchem, to znaczy zależny we wszystkim od Boga; umiał smucić się nad własnym grzechem i z żalem wyznawał go przed Bogiem; bym starał się być sprawiedliwy i miłosierny, zwłaszcza wobec ludzkiej nędzy i nie zamykał serca przed potrzebującymi. To są rzeczywistości, które definiują świętość. Kładąc je jak kalkę na swoje życie zrozumiesz, że święty to nie ktoś oderwany od ziemi, lecz po niej twardo stąpający, idący do przodu, lecz co rusz kierujący wzrok ku niebu, bo tam jest mój dom, tam idę, tam czeka na mnie Bóg.

Bóg wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem (Ef 1,4). Wybrał cię przed założeniem, abym był święty. Odpowiedz sobie na pytanie: ile razy w życiu myślałeś o swojej świętości, o tym, że jesteś wybrany przez Boga, obdarzony tą najpiękniejszą łaską? A teraz inne pytanie: ile razy myślałeś, że jesteś grzesznikiem, do niczego, beznadziejny, któremu Bóg nie

przebaczy? Jesteś grzesznikiem, to prawda, wszyscy święci, z wyjątkiem Maryi, nietkniętej zmałą grzechu, byli grzesznikami, ale wszyscy oni rozumieli, że grzeszność nie może przykryć świętości, nie może spętać ich ducha i pozostawić w beznadziei, że nie można żyć ciągle ze spuszczoną głową. Wszyscy oni na pewno usłyszeli te słowa: Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy, (1 J 3,1). Słyszysz to w sercu? Jesteś dzieckiem Boga, jesteś kimś wielkim, jesteś jak On święty.

Staraj się prowadzić życie godne tej wielkości. Żyj jak święty/a, a Bóg, który wezwał cię do świętości, udzieli ci łaski, by ją doprowadzić do pełni. Pytanie tylko: czy chciałbyś, czy chcesz? Pomyśl o życiu, które przemija, które kiedyś się skończy. Zastanów się nad swoim zbawieniem, bo od sposobu, w jaki przeżyjesz to życie, zależeć będzie twoja wieczność. **Z okazji Wszystkich Świętych życzę Wam nieustannej nostalgii za wiecznością. Niech nie zgaśnie w nas pragnienie zostania świętymi.**

o. Marcin Ćwierz OSPPE

#1DISCOUNT PACKAGE STORE

sklep otwarty również w niedziele

przepiękne, ozdobne, super dekoracyjne butelki,
a w nich wykwintne alkohole, które są w stanie zadowolić
najbardziej wybredne podniebienie

RYBY, DRÓB I CIEŁĘCINA mówią,
że najlepsze **BIAŁE WINA**
ZAŚ BAWOŁY, SARNY, WIEPRZE mówią,
że **CZERWONE LEPSZE**
CIASTEczKA chylą głowę,
mówią, że **NAJLEPSZE DESEROWE**



zapraszamy
na zakupy
doskonałych
win,
które
powinny
gościć
na każdym
stole

**UWAGA !!! WSPIERAJ
POLSKIE BIZNESY-
ONE WSPIERAJĄ POLONIJNE
ORGANIZACJE**

możliwość otrzymania atrakcyjnej
ceny, przy zakupach na imprezy
okolicznościowe
(wesela, chrzciny, komunie)

**112 Broad Str. New Britain
tel.(860) 223-7736**

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura *
Przedpokoje * Meble dziecięce *
Wersalki * Narożniki * Kanapy * Fotele *
Krzesła * Krzesła barowe *



europian solutions
for
*Super Living
Experience!*

call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

**59 High St.,
New Britain**

Zapraszamy

Kątem oka

ANTYABORCZYJNA KULKA PREZESA

Ciekaw jestem, nawet bardzo, jak zachowaliby się prawacy trolle i nieczuli na myślenie oraz pozbawieni empatii katolicy talibowie, dziś manifestujący swój triumf w internetowych występach, gdyby pech chciał, że to oni zostaliby obdarzeni przez pana Boga dobrodzieja niepełnosprawnym dzieckiem? Czy nadal wspieraliby decyzję Trybunału Konstytucyjnego, który w swojej mądrości, to znaczy dyspozycyjnej mądrości prezes Julii Przyłębskiej i części sędziów, uznał za niekonstytucyjny przepis zezwalający dopuszczalność aborcji w przypadku ciężkiego upośledzenia płodu? I co ciekawe, jakoś tak nagle niekonstytucyjny, w dwadzieścia trzy lata po uchwaleniu ustawy zasadniczej, gdy większość zajęta jest walką z groźnym wirusem, zaś reszta, znaczy idioci – walką z maseczkami. Że niby jak, nikt tej niezgodności wcześniej nie zauważył, nikomu nie przeszkadzała? - Ale jaja, ale



jaja – że pozwolę sobie przywołać elegancki wykwit emocji pewnej wybitnej Polki.

Hm, no a gdybym wspomnianym sędziom opowiedział o pewnej pięknej dziewczynie, Polce, mieszkającej niegdyś w moim nieodległym sąsiedztwie, dziewczynie bardzo młodej jak na małżeństwo i dziecko, tym bardziej że urodziło się niepełnosprawne i zdeformowane – no więc czy wtedy nadal pialiby peany dedykowane zwycięstwu?... Zaraz, zwycięstwu kogo lub czego nad czym? Życia

nad śmiercią albo człowieka nad człowiekiem, tyle że zdaniem ortodoksów mszalnych - tym znacznie gorszym, proaborcyjnym? Czy może sławiące rekonkwistę katolickiego fundamentalizmu odbierającego zdobycze rozumowi i prawu natury, które to prawo, wolne od ludzkiej ingerencji, samo zwalcza pojawiające się gatunkowe anomalie? Czy naprawdę skazywanie na śmierć, jak nazywa się aborcję eugeniczną, w pewnych przypadkach nie jest gorsze od skazywania na życie? Bo ile w nim radości egzystencji, gdy mózg nie spełnia swojej roli, podobnie jak ciało? Niczym w przywołanym przeze mnie przykładzie dziecka, które nie komunikując się z otoczeniem, przez osiem lat zażywało szczególnej rozkoszy życia, nie ruszając się, załatwiając się w pieluchę, będąc karmione, przewijane i niekontaktujące niczego wokół. Czy gdyby przydarzyło się to apologetom, a przecież i od dziś poniekąd

sprawcom cudzych nieszczęść i wyrzeczeń, zmieniliby zdanie? Czy gdyby tak jak w przypadku tej pięknej dziewiętnastoletniej dziewczyny, która porzuciła rozpoczęte niedawno studia, odszedł od niej mąż, ojciec rozpił się, a matka przeszła na wcześniejszą emeryturę, by wspierać córkę, nadal nie widzieliby sensu w eugenicznej aborcji?

Największym dobrem człowieka jest wolność, a ta przejawia się w możliwości podejmowania życiowych decyzji na zasadzie nieskrępowanego wyboru kształtowania własnego ja. To matka ma decydować, czy w opisanych sytuacjach chce pozbyć się płodu, czy poświęcić życie na wychowywanie niepełnosprawnego dziecka, ryzykując często rozwodem oraz utratą radości, uśmiechu, planów na jutro oraz kręgu znajomych i rodziny. Bo świadomość czyjegós nieszczęścia wywołuje dyskomfort,

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484

Curtiss*Ryan Honda

Curtiss-Ryan HONDA



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM, Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM



(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

Jeżeli szukasz pracy,
większych zarobków
i niezależności w pracy - Już znalazłeś!

Zgłoś się niezwłocznie do:

**Curtiss Ryan Honda
w Shelton.**

**Poszukujemy sprzedawcy
samochodów.**

Czy posiadasz samochód firmowy?

Będziesz miał pracując z nami!

Nasz pakiet wynagrodzeń, benefits,
klimat w pracy i reputacja są wśród
najlepszych.

Jesteśmy EOE i beznarkotykowym
miejscem pracy.

Podanie (resume) wysłać na

General Manager

Curtiss Ryan Honda

333 Bridgeport Ave, Shelton, CT 06484

ed@curtissryan.com

tylko z tym ogłoszeniem

EXTRA \$100.00

obniżki na zakup samochodów

ważne tylko w Curtis-Ryan Honda w Shelton

nie można łączyć z innymi ofertami, tylko jeden kupon przy transakcji,
wcześniejsze transakcje wykluczone

przypominając i o zagrożeniach, i o obowiązkach, często takich zwykłych, ludzkich, tych z obszaru człowieczeństwa, którym nie każdy może podolać. I to dlatego właśnie bliscy – choć tylko z nazwy – pozostawiają nieszczęśliwca samemu sobie i jego opiekunom.

Ale wspomniane orzeczenie Trybunału ma i kolejne dno. Otóż zdrowie i normalność noworodka są nie tylko naczelnym życzeniem rodziców, ale stanowią również główny powód lęków przyszłych matek – lęków, dodajmy, uzasadnionych. Gdy więc istnieje możliwość usunięcia upośledzonego płodu, zmniejszają się również lęki związane z konsekwencjami wychowywania niepełnosprawnego dziecka. Czy zatem zmiana prawa zachęci Polki do posiadania dzieci, Polki, którym dziś bardziej „seks” w głowie – w głowie i nie tylko – niż rodzenie? Wątpię. Ba, nawet pięć stów ich nie zachęci.

Jest tajemnicą Poliszynela, że w dzisiejszej Polsce o treści orzeczenia dotyczącego zakazu przerywania ciąży, ba, o wszystkich nowych ustaleniach prawnych decyduje jeden człowiek. A żeby było dowcipniej, jest nim ten, którego doświadczenie w

podglądaniu macierzyństwa i w ogóle w obcowaniu z dzieckiem skończyło się, jak mniemam, wraz z przekartkowaniem albumu prac Wyspiańskiego, w którym jedna mogła zwrócić jego uwagę. Zwrócić i podrażnić zespół niemożności oraz narosłych wokół nich kompleksów. I tyle. Czy zatem może on wiedzieć, czy choćby domyślać się, co i jak boli, i co się traci, gdy zamiast wychowywać zdrowe, podtrzymuje się przy życiu zdeformowane, często skazane na wczesną śmierć dziecko? Gównu wie i tyle!

Oczywiście osobiste doświadczenie nie może stać się podstawą do decydowania o życiu innych ludzi poprzez uchwalanie norm prawa, bo jest tylko częścią niezbędną do tego wiedzy, nawet w niektórych dziedzinach nie zawsze potrzebną. Niemniej w poruszanej kwestii jak raz konieczną, choćby do wzbudzenia empatii wobec matki oraz osób jej najbliższych, dla których ciąża i narodziny dziecka – zamiast być spełnieniem marzeń – stają się skazaniem na udrękę.

Dziś za prawdopodobną wersję wydarzeń uznaje się tę, jaka głosi, że wydane na rozkaz prezesa orzeczenie TK miało wyciszyć zarzuty, jakoby bardziej dbał o sierściuchy niż nienarodzone,

likwidowane wraz z ciążą dzieci. I to dlatego podlubał paluchem w nosie, formując później w formie kulki bezduszny pomysł zmiany aborcyjnego prawa – pomysł nagradzający go kartką na zakup pół litra głoszonego z ambon poparcia. Trochę niewiele jak na cenę, którą niektóre kobiety zapłacą za konieczność wychowywania upośledzonego dziecka, poczuwając się do matczynego obowiązku.

Tak przynajmniej mówią, choć do mnie bardziej przemawia teoria zarządzania kryzysem, którego nie tyle się unika, co celowo go stwarza, nakładając jeden na drugi. Po co? By kolejnym wyciszyć narastające konsekwencje, w tym lęki i złości spowodowane poprzednim, ewentualnie odwrotnie – by w zamieszczeniu pierwszego łatwiej przepchnąć w założeniu mniej społecznie odczuwalne, choć niezwykle kontrowersyjne pomysły. Działa to mniej więcej tak, jakbyśmy przy koszmarnym bólu prawego kolana, które dotknęło jakiegoś delikwenta, walili go w młotkiem w lewe, by zapomniał na trochę o tym pierwszym. Albo inaczej – wykorzystujemy ból prawego, by na lewym przeciąć bez narkozy narosły ropień w czasie, gdy

uwagę pacjenta zajmuje wyłącznie dominujący ból w drugiej nodze. Jak by nie patrzeć – tak czy siak – demiurgowi polskiej polityki oba zabiegi się nie udały. Koronawirus koronawirusem, a chłopci blokują drogi, natomiast wściekłe kobiety manifestują na ulicach. I nie jest ważne, czy są to lewaczki, czy nie, ważne, że są to kobiety – osoby głównie zainteresowane.

Jaki więc jest sposób na to, by prezes nie miewał już podobnie durnych, niesprawiedliwych, nietrafionych w czasie i pociągających często fatalne skutki projektów – jak ten z piątką dla zwierząt lub z eugeniczną aborcją? Czy należałoby zatkać mu nos, czy uciąć palec, ewentualnie dla pewności zrobić jedno i drugie? A może po prostu zrozumieć? Wykluczone, każda myśl zrozumiana i nie daj Boże zaakceptowana, stawiająca wyżej partyjność ponad solidarność społeczną, grozi dehumanizacją i jest surowo wzbroniona. Hm, no a gdyby tak Michała Moskala wysłać gdzieś daleko, choćby i – mimo braku pewnych... hm, predyspozycji - na Madagaskar?

Cóż, do niczego nie namawiam, niczego nie sugeruję...

Grzegorz Gozdawa

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S		
Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi		
mówi po polsku przyjmuje dzieci i dorosłych	Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLP (Head & Neck Tumor)	schorzenia i nowotwory głowy i szyi tarczycy alergia i zatoki migdały struny głosowe chrapanie choroby uszów i badanie słuchu aparaty słuchowe usuwa skazy i narosty skóry
One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932	497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291	299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:
Travelers
Metropolitan
Safeco
National Grange Mutual
Progressive
Kemper
National General Formely Tower
Dairyland
Foremost
American Modern
Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon




Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:
DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net



Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA
Duży parking z tyłu budynku

244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460

KATERING
u Edyty

*Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!*

Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:



dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wiejskim
chlebem

EDYTA KULAK
tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

10 najzdrowszych produktów - jaką mają moc dla naszego organizmu?

Wiele z nich to tradycyjne smaki polskiej kuchni. Inne pochodzą z dalekich krajów, ale w ostatnich latach brawurowo torują sobie drogę na nasze stoły. Brokuły, imbir, czosnek, kasza jaglana, jajka, łosoś i inne mniej lub bardziej popularne pokarmy. W czym tkwi ich moc? Sprawdźcie sami - oto najzdrowsza żywność świata według naszego wyboru.

IMBIR



Bardziej znany kuzyn kurkumy (obie rośliny należą do rodziny imbirowatych). Pochodzi z południowej Azji, ale uprawiany jest również w Australii, Afryce czy na Karaibach i stanowi popularną przyprawę w wielu kuchniach świata. Występuje w kilku odmianach, z których najbardziej popularna to imbir lekarski. W Polsce dostępny jest w formie sproszkowanej lub w postaci bulwiastych kłączy o charakterystycznym, lekko cytrusowym aromacie i ostrym smaku. Według medycyny chińskiej imbir ma silne właściwości rozgrzewające - szczególnie gdy jest spożywany w formie naparu. Imbir działa też antybakteryjnie i przeciwzapalnie, dlatego znakomicie sprawdza się w przypadku przeziębień. Ponadto obniża poziom cholesterolu we krwi, zwiększa produkcję testosteronu, mobilizuje układ odpornościowy i pobudza krążenie.

KASZA JAGLANA



Uzyskiwana jest z prosa i podobno pamięta czasy neolitu. Od niedawna odbudowuje swoją pozycję w polskiej kuchni. Co prawda gości w niej od wielu wieków, ale w ostatnich dekadach została zmarginalizowana przez inne nośniki węglowodanów, jak makarony, ziemniaki czy kaszę jęczmienną. Jest to o tyle dziwne, że „jaglanka” to najzdrowsza z kasz. Najbardziej lekkostrawna i jedyna o właściwościach zasadotwórczych. Ta ostatnia cecha jest szczególnie istotna dla osób z problemami grzybiczymi i nowotworowymi, które mają zakwaszony organizm. Małe, złociste ziarenka zawierają moc witamin z grupy B, m.in. tiaminę, ryboflawinę czy kwas foliowy, a także lecytynę i rzadką w produktach spożywczych krzemionkę, która ma korzystny wpływ na stawy oraz wygląd

włosów i paznokci. Co ważne - kasza jaglana nie zawiera glutenu, nadaje się więc do spożycia przez osoby cierpiące na celiakię.

JAJKA



Tego produktu nie trzeba przedstawiać chyba nikomu. Kurcze, kaczki, gęsie czy przepiórcze - jajko to bomba mineralno-witaminowa, a przede wszystkim źródło najbardziej wartościowego białka o wzorcowym składzie aminokwasowym. Dlatego tak bardzo cenią je kulturyści, którym bez bogactwa ukrytego pod skorupką trudno byłoby powiększyć masę mięśniową. Jednak jajka nie tylko budują bicepsy, ale również wzmacniają wzrok (dzięki luteinie), wpływają korzystnie na funkcjonowanie mózgu i układu nerwowego (dzięki lecytynie), a także pomagają metabolizować tłuszcze i cukry (dzięki witaminie B12). A co z cholesterolem? Jajko... zawiera substancje obniżające jego poziom: kwasy omega-3 i wspomnianą lecytynę. Warto też pamiętać, że zdrowy organizm kontroluje poziom cholesterolu, a ostrożność w jedzeniu jaj powinny zachować jedynie osoby cierpiące na choroby układu krążenia.

SPIRULINA

to handlowa nazwa... cyjanobakterii, czyli sinic, sprzedawanych w postaci tabletek, proszku lub płatków. Służą jako pokarm dla ryb, drobiu, a od pewnego czasu również ludzi - w związku ze swoimi nadzwyczajnymi wartościami odżywczymi. Sucha spirulina składa się w ok. 60 proc. z białka, zawierającego kompletny zestaw aminokwasów egzogennych, czyli takich, których organizm ludzki nie jest w stanie wytworzyć samodzielnie. Jest ono nieco gorszej jakości niż to pochodzenia zwierzęcego, jednak posiada większą wartość od białek roślinnych. To jednak dopiero początek zalet spiruliny, która zawiera moc minerałów i witamin. W jej składzie chemicznym znajdziemy m.in. selen, wapń, chrom, miedź, magnez, mangan, cynk, żelazo, potas, kwasy linolenowe, witaminy z grupy B oraz witaminy C, D, A, E - a to jeszcze nie wszystko! Dzięki tej „końskiej dawce” substancji odżywczych spirulina wpływa korzystnie na szereg funkcji organizmu, wzmacnia jego witalność i wspomaga leczenie rozmaitych chorób przewlekłych.

ŁOSOŚ

Najzdrowszy jest podobno ten z krystalicznie czystych wód Alaski. Niestety w Polsce takie okazy są trudno osiągalne, dlatego zazwyczaj musimy się zadowolić norweskim łososiem hodowlanym. Tak czy siak - warto. Łosoś bowiem obfituje w kwasy tłuszczowe omega-3, których znaczenie dla naszego

organizmu jest trudne do przecenienia. Obniżają one ryzyko zachorowań na raka, chronią przed chorobami serca, działają przeciwzapalnie, a nawet pomagają w leczeniu depresji. Poza tymi dobrodziejstwami łosoś ma do zaoferowania pakiet cennych witamin (m.in. D, E, B12, B6), a także takie minerały, jak selen, fosfor, magnez, potas oraz jod, niewspominając o wartościowym białku.

CZOSNEK



Przez jednych kochany, przez innych znienawidzony - mało kogo pozostawia obojętnym. To król przypraw polskiej kuchni, a zarazem postrach wszelkich chorób sezonowych. Choć przybył do nas z Chin, to jednak dziś jego polska odmiana pod względem walorów smakowych przewyższa tę z Państwa Środka. Rodzimy czosnek można rozpoznać po fioletowych zabarwieniach na skórce i soczystych ząbkach. Ta pospolita roślina ma niesamowitą moc ochrony naszego zdrowia. Dzięki dwusiarczceki dwualilu, który po spożyciu przekształca się w alicynę, czosnek skutecznie daje odpór bakteriom, zwalcza też stany zapalne. Według badań sprzed kilku lat alicyna wspomaga również detoksykację jelit i pośrednio chroni przed rakiem tego narządu. Czosnek ma również silne działanie przeciwgrzybicze i stanowi pierwszą linię obrony w diecie osób cierpiących na candidę. Last but not least - pikantne ząbki zmniejszają poziom złego cholesterolu i korzystnie wpływają na serce.

KURKUMA



Podstawa kuchni indyjskiej. Ceniona przez zwolenników medycyny alternatywnej na całym świecie, w ostatnim czasie zdobywa również serca polskich „gastronautów”. Za złocistą barwę tej przyprawy odpowiada kurkumina - pigment o silnym działaniu antyseptycznym i przeciwutleniającym, a zatem również antyrakowym. Ten aktywny barwnik ma również właściwości oczyszczania wątroby, a także spowalniania choroby Alzheimera. W medycynie chińskiej i ajurwedyjskiej kurkuma od tysięcy lat stosowana jest do leczenia infekcji i stanów zapalnych, ale odkrywa ją również medycyna konwencjonalna. Jak ustalili niedawno amerykańscy naukowcy, kurkumina blokuje enzymy odpowiadające za rozwój niektórych rodzajów nowotworów.

QUINOA, KOMOSA RYŻOWA



Znana też jako komosa ryżowa. Pochodzi ze stoków Andów i choć nazywana jest świętym zbożem Inków, to botanicy klasyfikują ją jako pseudozboże. Nie jest bowiem trawą, jak na zboże przystało, ale wytwarza ziarna bogate w skrobię. Co ciekawe, oprócz węglowodanów quinoa zawiera także duże ilości białka złożonego z wszystkich niezbędnych dla człowieka aminokwasów, dlatego polecana jest w diecie wegańskiej. Mogą ją spożywać również osoby z celiakią, bo, podobnie jak kasza jaglana, „zboże Inków” nie zawiera glutenu. Ziarna komosy to także bogate źródło wapnia, fosforu i żelaza.

BROKUŁY



Jego zalety zachwalał Sokrates, zjadał się nim również Juliusz Cezar. Hm, no może nie do końca tak to było, jednak pewne jest, że brokuł uprawiany był już przez starożytnych Greków i Rzymian. Poza niezaprzeczalnymi walorami smakowymi ta roślina z rodziny kapustowatych stanowi źródło licznych antyoksydantów, z których najważniejszym jest sulforafan. Związek ten pomaga również metabolizować obce substancje, sprzyjając detoksykacji organizmu, a także powstrzymuje wzrost bakterii *Helicobacter Pylori*, wywołującej wrzody żołądka. Brokuł stanowi także bogate źródło witaminy K, odpowiadającej za krzepliwość krwi i hamującej rozwój niektórych nowotworów. Ponadto zielony kuzyn kalafiora zawiera kemferol - związek z grupy flawonoidów, który osłabia działanie alergenów na organizm ludzki.

LEN, SIEMIEŃ LNIANE

Siemie lniane wielu osobom kojarzy się z niesmacznym naparem o odpychającej woni. Jednak len w sztuce kulinarnej przybiera wiele postaci - od śluzowatego maceratu, przez apetyczne prażone nasiona, po olej lniany. Ten ostatni to fantastyczne źródło łatwo przyswajalnych kwasów omega-3 i podstawa diety według dr Johanna Budwiga, która przypisywała im niemal cudowne właściwości lecznicze. Szkopuł w tym, że większość importowanych do Polski ziaren lnu zawiera tych zbawiennych związków znacznie mniej niż tradycyjne odmiany tej rośliny. Warto więc kupować siemie i jego produkty ze sprawdzonych, polskich upraw. Niezależnie od zawartości kwasów omega, wodne wyciągi z lnu działają osłaniająco na żołądek i zalecane są osobom cierpiącym na nadkwasotę oraz chorobę wrzodową.

Ciekawostki

Niespodziewane odkrycie w ludzkim gardle. Mamy dodatkową parę dużych ślinianek

Badacze z Holenderskiego Centrum Raka odkryli nowe duże ślinianki u ludzi. To bardzo dobra wiadomość dla osób cierpiących na nowotwory głowy i szyi, gdyż radioterapeuci będą mogli podczas leczenia omijać te miejsca, by uniknąć potencjalnych komplikacji.

Niespodziewanego odkrycia dokonali radioterapeuta onkologiczny Wouter Vogel i chirurg szczękowo-twarzowy Matthijs Valstar. W ramach prowadzonych badań panowie analizowali nowy rodzaj skanów, gdy w jamie nosowo-gardłowej zauważyli dwa obszary, przypominające dobrze znane duże ślinianki. Vogel i Valstar prowadzą badania nad skutkami ubocznymi, jakie radioterapia wywiera na głowę i szyję. W swoich skanach wykorzystali marker do ujawnienia obecności ślinianek, by opracować metody ich oszczędzania w czasie leczenia.

U ludzi występują trzy parzyste zestawy dużych gruczołów ślinowych: przyuszne, podżuchwowe i podjęzykowe. Dotychczas sądził się, że jedyne ślinianki w nosogardle są mikroskopijnie małe. Około 1000 takich ślinianek jest równo rozłożonych w błonie śluzowej. Jakież więc było nasze zdziwienie, gdy ujrzeliśmy te duże ślinianki, mówi Vogel.

Naukowcy poprosili o pomoc kolegów z Uniwersyteckiego Centrum Medycznego w Utrechcie i stwierdzili, że duże ślinianki w nosogardle występują u 100 ze 100 pacjentów, których skanami dysponowali. Okazało się jednak, że nowo odkryte ślinianki nieco różnią się na obrazowaniu od tych dotychczas znanych. Istnienie różnic potwierdzono podczas dwóch autopsji. Ze względu na położenie nad wałem trąbkowym, nazwaliśmy je trąbkowymi gruczołami ślinowymi, informuje Valstar.

Zlokalizowanie nowych dużych ślinianek pozwoli na ich oszczędzenie podczas radioterapii. Zabieg taki może bowiem uszkodzić ślinianki, co z kolei prowadzi do komplikacji. Pacjenci mogą mieć problemy z połykaniem, jedzeniem czy mówieniem. Już teraz wiadomo, że uszkodzenie nowo odkrytych gruczołów ślinowych stanowi poważny problem. Naukowcy przeanalizowali bowiem dane 723 pacjentów, którzy przeszli radioterapię i stwierdzili, że im więcej promieniowania zostało dostarczone do obszaru, gdzie znajdują się ślinianki trąbkowe, tym więcej skutków ubocznych występowało u pacjentów.

Vogel mówi, że u większości osób leczonych z powodu nowotworów głowy i szyi można tak pokierować radioterapią, by uchronić trąbkowe gruczoły ślinowe. Kolejnym etapem naszych badań będzie sprawdzenie, w jaki sposób chronić te ślinianki i u których pacjentów jest to możliwe, stwierdza uczyony.



WHO: żaden z leków przetestowanych w ramach wielkiego projektu Solidarity nie pomaga na COVID

Żadna z czterech terapii testowanych w ramach pilotowanego przez WHO wielkiego międzynarodowego badania leków przeciwko COVID-19 nie okazała się skuteczna. Zawiódł też remdesivir, z którym wiązano największe nadzieje. Po testach przeprowadzonych na 11 000 pacjentów w 400 szpitalach stwierdzono, że testowane leki nie wydłużają życia chorych.

To rozczarujące, że stosowanie żadnego z czterech leków nie przyniosło skutku w postaci zmniejszonej śmiertelności. Jednak pokazuje to, jak bardzo potrzebujemy szeroko zakrojonych testów, mówi Jeremy Farrar, dyrektor Wellcome Trust. Chcielibyśmy, by któryś z leków działał. Jednak lepiej jest wiedzieć, czy lek w ogóle działa, niż niczego nie wiedzieć i nadal go stosować, dodaje główny naukowiec WHO Soumya Swaminathan.

O rozpoczęciu projektu Solidarity, w ramach którego były prowadzone testy, informowaliśmy pod koniec marca. W projekcie wykorzystano już istniejące terapie stosowane w walce z innymi chorobami. Były to remdesivir, połączenie chlorochiny i hydroksychlorochiny, kaltera oraz połączenie ritonaviru, lopinawiru i interferonu beta. Już w czerwcu bieżącego roku WHO zaprzestało testowania hydroksychlorochiny i kombinacji ritonaviru/lopinawiru, gdyż duże badania prowadzone w Wielkiej Brytanii wykazały, że są one nieskuteczne.

Z czasem okazało się, że pozostałe w teście Solidarity specyfiki również nie przedłużają życia chorych na COVID-19 ani nie opóźniają momentu, w którym chorzy potrzebują podawania tlenu.

Największe nadzieje wiązano z remdesivirem. Już wcześniej amerykańskie badania przeprowadzone na 1000 pacjentach sugerowały, że osoby otrzymujące remdesivir szybciej zdrowieją, chociaż nie zanotowano zmniejszonej śmiertelności. Dlatego też w maju amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) w trybie nadzwyczajnym dopuściła remdesivir do leczenia COVID-19.

Badania prowadzone w ramach Solidarity wykazały, że remdesivir nie pomaga w ciężkich przypadkach. Spośród 2743 hospitalizowanych osób, które otrzymały ten środek, zmarło 11%, podczas gdy śmiertelność w grupie kontrolnej wyniosła 11,2%.

Różnica jest na tyle niewielka, że mogła powstać przypadkiem. Analiza innych testów wykazała, że różnica w odsetku zgonów wśród osób przyjmujących i nie przyjmujących remdesiviru, jest nieistotna statystycznie.

Producent remdesiviru – Gilead Sciences – uważa, że projekt Solidarity był niewłaściwie przeprowadzony, przez co nie jest jasne, czy z tych badań można wyciągnąć jakieś jednoznaczne wnioski. Co ciekawe, jak informuje WHO, Gilead otrzymał informację o wynikach Solidarity 28 września, a 8 października, zanim wyniki testu zostały upublicznione, firma podpisała z Komisją Europejską wartą 1 miliard USD umowę na dostawę remdesiviru.

Przechłodzona woda to dwie ciecz w jednej. Nowe badania pomagają lepiej zrozumieć wodę

Przechłodzona woda to tak naprawdę dwie ciecz w jednej – wykazali naukowcy z Pacific Northwest National Laboratory (PNNL). Wykonali oni szczegółowe badania wody, która zachowuje stan ciekły znacznie poniżej temperatury zamarzania. Okazało się, że w wodzie takiej istnieją dwie różne struktury.

Odkrycie pozwala wyjaśnić niektóre dziwne właściwości, jakie wykazuje woda w niezwykle niskich temperaturach, jakie panują w przestrzeni kosmicznej czy na krawędziach atmosfery. Dotychczas istniały różne teorie na ten temat, a naukowcy spierali się co do niezwykłych właściwości przechłodzonej wody. Teraz otrzymali pierwsze eksperymentalnie potwierdzone dane odnośnie jej struktury. Nie są to spory czysto akademickie, gdyż zrozumienie wody, która pokrywa 71% powierzchni Ziemi, jest kluczowe dla zrozumienia, w jaki sposób reguluje ono środowisko naturalne, nasze organizmy i jak wpływa na samo życie.

Wykazaliśmy, że ciekła woda w ekstremalnie niskich temperaturach jest nie tylko dość stabilna, ale istnieje też w dwóch stanach strukturalnych. Odkrycie to pozwala na rozstrzygnięcie sporu dotyczącego tego, czy mocno przechłodzona woda zawsze krystalizuje przed osiągnięciem stanu równowagi. Odpowiedź brzmi: nie, mówi Greg Kimmel z PNNL. Dotychczas naukowcy sprzeczekali się np. o to, czy woda schłodzona do temperatury -83 stopni Celsjusza rzeczywiście może istnieć w stanie ciekłym i czy jej dziwne właściwości nie wynikają ze zmian zachodzących przed krzepnięciem.

Woda, pomimo swojej prostej budowy, jest bardzo skomplikowaną cieczą. Na przykład bardzo trudno jest zamrozić wodę w temperaturze nieco poniżej temperatury topnienia. Woda opiera się zamarznięciu. Potrzebuje ośrodka, wokół którego zamarznie, jak np. fragment ciała stałego. Woda rozszerza się podczas zamarzania, co jest zadziwiającym zachowaniem w porównaniu z innymi cieczami. Jenak to dzięki temu na Ziemi może istnieć życie w znanej nam postaci. Gdyby woda kurczyła się zamarzając i opadała na dno lub gdyby para wodna w atmosferze nie zatrzymywała ciepła, powstanie takiego życia jak obecnie byłoby niemożliwe.

Bruce Kay i Greg Kimmel z PNNL od 25 lat badają niezwykle właściwości wody. Teraz, przy pomocy Loni Kringle i Wyatta Thornleya dokonali przełomowych badań, które lepiej pozwalają zrozumieć zachowanie molekuł wody.

AZ

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
 przekroczenia drogowe
 jazda pod wpływem alkoholu
 sprawy kryminalne
 spadki
 kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

Kameralny Dzień Patrona

Nikt z nas nie był w stanie przewidzieć takiego obrotu sprawy, nikt z nas nie był przygotowany na tak radykalne zmiany. Funkcjonowanie naszej ludzkiej egzystencji w dzisiejszych realiach nauczyło i uczy nas nadal pokory, dystansu i poczucia solidarności. Uszczypliwi krzyknął: „Hej! Czuć stereotyp wytartych już dawno haseł!”. Wydawało by się, że tak niedawno był 80-ty rok, gdzie właśnie dominowała ludzka solidarności, gdzie pomimo zakazów, strachu, lęku i wielkiej niewiadomej przyszłego dnia, życie toczyło się dalej. Tak jak dziś, krok po kroku, z nadzieją na lepsze jutro, drepczemy do przodu. Wszystko ma wymiar kameralny, w dosłownym znaczeniu tego słowa.

Taki też był Dzień Patrona w Polskiej Szkole Sobotniej im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który obchodzono 16-17 października. Nie było uroczystego apelu, wprowadzania sztandaru, wspólnego odśpiewania hymnu...

W tym roku, każda klasa indywidualnie świętowała ten dzień, we własnym klasowym zaciszu. Wyświetlane były filmy dokumentalne o ks. Jerzym, prezentacje multimedialne przedstawiające życie naszego patrona, a najmłodsi uczniowie, próbowali sił w rysowaniu portretu ks. Jerzego. Wydawać by się mogło, że skromnie, bez szumu, pompy, ale ta cisza dodawała jakiejś, nieopisaną podniosłości tego



dnia, takiego głębszego wymiaru. Doskonale wiemy, że sam ksiądz Jerzy był skromnym człowiekiem, który potrafił „hipnotyzować” swoją mądrością, postawą i sposobem bycia. Potrzebny był NAM ten dzień, choćby po to, by poczuć wzmożoną obecność NASZEGO PATRONA.

W niedzielne przedpołudnie sztandar naszej szkoły z wizerunkiem patrona dumnie „stał” przed ołtarzem w kościele pod wezwaniem Św. Michała w Derby, zaś młodzież z klas starszych uczciła święto patrona szkoły czytaniem i modlitwą.

Camel

WYSYŁKA PACZEK DO POLSKI
przez firmę - **Dompak**

Quo Vadis

wysyłka pieniędzy przez
Western Union



Terminy dostaw paczek gwarantowanych na Święta Bożego Narodzenia :

- | | | |
|----------------------|---|-------------------|
| - Przesyłki Morskie | - | 19 Listopada 2020 |
| - Przesyłki Lotnicze | - | 3 Grudnia 2020 |

Przesyłki morskie
Express
3.5 - 4.5 tygodnie

0.65
za funt paczki morskiej

Przesyłki lotnicze
8 - 10 dni
roboczych

2.95
za funt paczki lotniczej



\$5 zniżki

na wysyłkę paczek
z tym kuponem

106 Broad St., New Britain, CT
Tel. 860-832-9420

Remonty

mieszkań ---- domów

RK improvement

- renowacje łazienek, kuchni
- instalowanie szafek
- wymiana okien i drzwi
- malowanie
- układanie płytek
- inne



tel. 860 716 9513

MARZI FLORIST

Z okazji
święta zmarłych
polecamy
specjalne bukiety
i znicze



atrakcyjne ceny
dogodna lokalizacja
zawsze świeże kwiaty

33 Fern St. New Britain, CT 06053
tel. (860)229 1331



SZYBKI INTERNET

INTRODUCING

AT&T tv

4K STREAMING

AT&T WIRELESS

\$40 ZA LINIE !!!
VARIETY CELL DEVICES

ASK ME HOW TO GET
AT&T TV

DIRECTV

CALL JUST COMMUNICATIONS LLC

MOWIMY PO POLSKU

(860)400 0090

871 MILL STREET
EAST BERLIN, CT 06023



AT&T
Preferred
Dealer

©2018 AT&T Intellectual Property. All Rights Reserved.

MŚ W PÓLMARATONIE. ŚWIETNY WYSTĘP POLAKÓW W GDYNI

Bardzo udanie zaprezentowali się reprezentanci naszego kraju podczas mistrzostw świata w półmaratonie organizowanych w Gdyni. Krystian Zalewski ustanowił nowy rekord Polski, a drużyna kobiet uplasowała się na 7 miejscu. To najlepsze rezultaty naszych biegaczy w historii tych prestiżowych zawodów.



Polacy w Gdyni MŚ w półmaratonie

Po raz pierwszy nasz kraj miał okazję gościć najlepszych półmaratończyków na świecie. Początkowo gdyńskie zawody miały się odbyć 29 marca, ale z powodu pandemii koronawirusa bieg musiał zostać przeniesiony na 17 października. Zmagania lekkoatletów odbyły się w reżimie sanitarnym, ale nie wypłynęło to negatywnie na dyspozycję sportowców. W trakcie zawodów padło wiele fantastycznych wyników, w tym rekord świata w biegu kobiet oraz rekord mistrzostw ustanowiony przez zwycięzcę biegu elity mężczyzn.

Z bardzo dobrej strony pokazali się także reprezentanci naszego kraju. Wszyscy Polacy deklarowali, że start w tak prestiżowych zawodach w Polsce, motywuje ich do jeszcze cięższych treningów i liczą na pobicie rekordów życiowych. Bardzo dobrze spośród „Biało-Czerwonych“ wypadł Krystian Zalewski, który przed zawodami mógł się pochwalić najlepszym rekordem życiowym, ustanowionym przed rokiem, również w Gdyni, a wynoszącym 01:02:34. Morskie powietrze najwyraźniej służy mistrzowi Polski na 10 000 m, bowiem nie tylko poprawił swoją „życiówkę“, ale przede wszystkim ustanowił nowy rekord Polski na dystansie półmaratonu - 01:01:32. Pobił tym samym ponad 20-letni rezultat uzyskany przez Piotra Gładkiego w 2000 roku w Hadze (01:01:35).

- Przed biegiem powiedziałem sobie, że trasa nie będzie taka trudna i sprzyja szybkiemu bieganiu - powiedział Zalewski. - Mierzyliśmy wysoko i po cichu marzyłem o ustanowieniu rekordu Polski. Udało się, więc jestem bardzo szczęśliwy. Półmaraton jest częścią przygotowań do mojego debiutu w maratonie - podsumował nowy rekordzista Polski.

Rezultat Zalewskiego pozwolił mu ostatecznie zająć 34. miejsce w biegu elity mężczyzn, co jest najlepszym rezultatem polskiego biegacza w historii mistrzostw świata w półmaratonie.

Na 95. miejscu zawody ukończył Adam Nowicki, 101. był Damian Kabat z rekordem życiowym 01:05:26 (poprzedni rekord 01:05:34), a 106. sklasyfikowany został Adam Głogowski

01:05:50. Drużynowo Polacy zajęli 15. miejsce na 21 zespołów w stawce.



MŚ w półmaratonie Polki w Gdyni

Powody do radości kibicom w naszym kraju dostarczyła również drużyna kobiet. Polki w składzie Izabela Paszkiewicz, Katarzyna Jankowska, Angelika Mach oraz Aleksandra Lisowska zajęły 7. miejsce w rywalizacji kobiecych drużyn. Co warte podkreślenia, każda z naszych biegaczek poprawiła swój rekord życiowy.

- Moim głównym celem w tym biegu było pobicie rekordu życiowego - zdradziła Paszkiewicz. - Zaczęłam szybko, ale nie miałam wyboru. Na wzgórzu pojawił się kryzys, ale powiedziałem sobie, że jestem w stanie go pokonać, bo jestem dobrze przygotowana. Na mecie „nogi miałam jak z waty“ i myślę, że straciłem przez to kilka sekund. Taktyka na ten bieg była prosta, znaleźć grupę, która pomoże mi pobić rekord życiowy - powiedziała reprezentantka Polski.

Paszkiewicz była liderką polskiej drużyny i najszybszą spośród „Biało-Czerwonych“. Na mecie zameldowała się jako 28. zawodniczka klasyfikacji generalnej kobiet, z czasem 01:10:52 (poprzednia „życiówka“ 1:11:09). Tuż za plecami Paszkiewicz linię mety przekroczyła kolejna z naszych reprezentantek - Jankowska.

- To był mój drugi półmaraton w życiu. Wcześniej biegałem dziesięć kilometrów - przyznała Jankowska. - Na początku miałem problem, bo zaczęłam za szybko. Wolę wolniejsze i spokojniejsze tempo. Było mi trudno, gdy biegłam pod górę, właśnie wtedy rywalki mi uciekły. Atmosfera była naprawdę dobra, pomimo sytuacji pandemicznej. Jestem bardzo szczęśliwa, że każda zawodniczka z naszej drużyny pobiła rekord życiowy - podsumowała.

Jankowska poprawiła swój rekord życiowy o pół minuty, nowy najlepszy czas reprezentantki Polski, to obecnie 01:11:02. Na miejscu 32. mistrzostwa świata w półmaratonie ukończyła Mach z rezultatem 01:11:07 (wcześniejszy rekord wynosił 01:13:58). Lisowska ukończyła zawody z 51. lokatą i czasem 01:12:16, poprawiając dotychczasowy rekord o 29 sekund. Trzy najszybsze czasy Polek pozwoliły kobiecej drużynie zająć, najwyższe w historii, 7. miejsce, na 18 sklasyfikowanych zespołów.

Rywalizację drużynową wśród mężczyzn zwyciężyła Kenia wyprzedzając Etiopię oraz Ugandę. Wśród pań najlepszą drużynę miały Etiopki, które wyprzedziły Kenijki oraz Niemki.

„spalenia“ selekcjonera na ofiarnym stosie rozpięzchl się niczym myszy na widok kocura.

Kamil Grosicki idealną prostopadłą piłką znalazł przed bramką Karola Linettego, po którego strzale piłka trafiła pod nogi Kamila Józwiaka, a ten szykował się już do uderzenia lewą nogą, gdy jak spod ziemi wyrósł „Lewy“ i wypalił do siatki! Pomysleć, że zaledwie minutę wcześniej Robert stał z ostentacyjnie podniesionymi rękoma do góry, gdy na prawej flance, nieobstawionego (rzadkość!) nie dostrzegł go Linetty. Inna rzecz, że kapitan Polaków hat-tricka mógł mieć już po pół godzinie, jednak najpierw chybił jak nie on, na pustą bramkę z sześciu metrów, później, po dograniu Kamila Józwiaka opieczętował plecy obrońcy, a w 30. min postawił stempel na słupku.

Początek nie zapowiadał, że w tym meczu boisko będzie wycielone różami dla podopiecznych Jerzego Brzęczka. Prawy obrońca Bośni Branimir Cjepetić miał wolny korytarz, którym penetrował nasze pole karne i tylko słabemu strzałowi Miralema Pjanicia zawdzięczaliśmy zachowywanie czystego konta.

Pierwszy klucz do zwycięstwa znaleźli Mateusz Klich z „Lewym“. Pierwszy zagrał pięknie prostopadłą, drugi uciekał na czystą pozycję, a Anel Ahmedhodžić ratował się zapaśniczym chwytem, wycenionym przez arbitra Craiga Pawsona z Anglii na wykluczenie.

Grając w liczebnej przewadze spodziewaliśmy się całkowitej dominacji Polaków, przynajmniej w posiadaniu piłki, ale i z tym nie było kolorowo (zaledwie 56-44 proc. do przerwy). Tymczasem próby wysokiego pressingu nie wywierały najmniejszego wrażenia na rywalach. Jeśli w ataku pozycyjnym zmienialiśmy stronę natarcia, to czyniliśmy to zbyt słamazarnie. Brakowało przygotowania ofensywy, niesieni dopingiem „Biało-Czerwoni“ chcieli się przedostać pod bramkę Ibrahima Szechicia w te pędy! Aż do momentu, w którym klucz do bośniackiego zamka znalazł „TurboGrosik“ pięknym zagranie do Linettego.

Ręce same składały się do oklasków po akcji, w której Orły wyszły na dwubramkowe prowadzenie. Arkadiusz Reca ze skrzydła, na pełnym biegu, zameldował się w środku, przed polem karnym, rozegrał „na ścianę“ z Józwiakiem, a „Lewy“ dopieścił filmowej urody wrzutkę w kierunku dalszego słupka. Karol Linetty tylko skontrolował piłkę głową i Szechić mógł tylko podzielić rolę widzów: obserwować jak pada bramka.

Ci, którzy często narzekali na Mateusza Klicha („pląta się po środku boiska niczym Żyd po pustym sklepie) mogli się do niego ostatecznie przekonać w tym meczu. Również po wspaniałej asyście do Lewandowskiego, który w 51. min dopełnił formalności, dostawiając nogę do precyzyjnie podanej piłki.

Jerzy Brzęczek zrobił jak zapowiadał: ciężar gry w trójmeczu rozłożył na większą grupę piłkarzy. Stąd rosza za bramce (Wojciech Szczęsny za Łukasza Fabiańskiego), na środku boiska: Linetty z Jackiem Góralskim za Jakubą Modera i Grzegorzem Krychowiaka, a także na lewej defensywie: Reca za Bartosza Bereszczkińskiego.

- Do mistrzostw Europy niemal każdy

POLSKA - BOŚNIA I HERCEGOWINA 3-0 W LIDZE NARODÓW

Dwa gole i asysta Roberta Lewandowskiego plus pomysłowa gra drugiej linii na czele z Mateuszem Klichem dały reprezentacji Polski triumf nad grającą przez 76 minut w osłabieniu Bośnią i Hercegowiną. Polacy objęli prowadzenie w tabeli! 10 tys. kibiców we Wrocławiu nie narzekalo na nudę.

Jerzy Brzęczek jeszcze przed kampanią listopadową pierwszy cel zrealizował: po triumfie nad Bośniakami prowadzeni przez niego „Biało-Czerwoni“ zapewnili sobie utrzymanie w najwyższej Dywizji A Ligi Narodów. Brzęczek i jego załoga z tarczą wychodzą z perypetii związanych z koronawirusem, którego przechodził sam selekcjoner, ale też Bereszkiński, Szymański i w trakcie jest Maciej Rybus. Przy użyciu tej tarczy i piłkarskiego oreża powalczą o wygranę grupy by organizować turniej finałowy w Polsce. Nasz zespół objął przodownictwo w grupie 1 Dywizji A, po tym jak Włosi zremisowali 1-1 z Holandią. Tłum zwolenników

z naszych zawodników będzie grał w klubie w rytmie dwóch meczów w tygodniu, więc nie możemy szafować ich siłami - tłumaczył selekcjoner.

W myśl tej samej idei na luz mógł wrzucić „Lewy“. Zrobił swoje i po 57 minutach zastąpił go Arkadiusz Milik, który po powrocie do Napoli zateśkni za grą. Z kolei Klicha zastąpił Krzysztof Piątek i przez ostatnie 25 minut próbowaliśmy wariantu gry dwójką napastników.

Przy stanie 3-0 Brzęczek nie bał się wykorzystania ostatniej zmiany na 18 minut przed końcem, gdy szansę dostał Michał Karbownik, który wszedł za Józwiaka, jednak szarżował na lewej stronie.

15 listopada ekipa Brzęczka zmierzy się z Włochami w Regio nell Emilia, a trzy dni później, na zakończenie fazy grupowej LN, z Holandią w Chorzowie.

Dywidzja I A Liga Narodów:

Polska - Bośnia i Hercegowina (2-0)

Bramki:

1-0 Robert Lewandowski (40. Asysta Józwiak), **2-0 Karol Linetty** (45.+1 głowa, asysta Lewandowski), **3-0 Lewandowski** (51. Z podania Klicha)

Polska: Szczęsny - Kędziora (72. Bereszyski), Glik, Bednarek, Reca - Józwiak (72. Karbownik), Góralski, Linetty, Klich (64. Piątek), Grosicki (64. Kądzior) - Lewandowski (57. Milik).

Bośnia i Hercegowina: Szehić - Cipetić, Ahmedhodžić, Saniczanin, Kolaszinać - Cimirot, Hadžihmetović (74. Hajradinović), Pjanić (33. Hadžikadunić) - Vizsica (58. Gojak), Džeko (57. Pevljak), Krunić (74. Miloszević).

Sędziował: Craig Pawson z Anglii

Czerwona kartka: Ahmedhodžić (14. Za faul na Lewandowskim)

Żółte kartki: Bednarek oraz Pjanić, Kolaszinać.

MARIUSZ WACH OTRZYMAŁ OFERTĘ WALKI Z MANUELEM CHARREM



Dillian Whyte w walce z Mariuszem Wachem

(Mariusz Wach (36-6, 19 KO) otrzymał niezwykle atrakcyjną sportowo propozycję stoczenia walki z Manuelem Charrem (31-4, 17 KO), której stawką byłby należący do reprezentanta Niemiec pas mistrza świata WBA w wersji regularnej. 40-letni pięściarz z Małopolski ma nadzieję, że pojedynek uda się zakontraktować.

- Zobaczymy, wszystko czas pokaże, ale jest coś na rzeczy i na pewno rozmowy trwają. Wszystko jest na dobrej drodze, ale jeszcze nie mogę przekazać żadnych konkretnych informacji, żeby nie wchodzić w kompetencje ludzi, którzy przy tym współdziałają.

Walka miałaby odbyć się jeszcze w tym roku, najprawdopodobniej w okolicach grudnia. Wśród lokalizacji wymienia się Niemcy lub Turcję. Wach trenuje już na pełnych obrotach, nie oszczędzając prawej ręki, której nie tak dawno przeszedł zabieg. Interwencji chirurgicznej konkretnie wymagał łokieć sportowca. - Jeśli dobrze liczę, była to już piętnasta operacja w mojej

karierze - mówi Wach.

Pojedynek z 35-letnim Charrem miałby gigantyczną wartość sportową, wygrana w takim pojedynku od razu ustawiłaby Polaka w bardzo uprzywilejowanej

pozycji do stoczenia jeszcze jednego, na finiszu kariery, boju o tytuł czempiona globu w królewskiej kategorii wagowej. I właśnie ten aspekt sprawił, że Polak „zapalił“ się do starcia z urodzonym w Bejrucie pięściarzem.

- Miałem inne opcje, finansowo atrakcyjniejsze dwu- i trzykrotnie, ale właśnie fakt, że w posiadaniu Charra jest tak cenny pas, przeważał szalę za tą walkę. Tutaj pod względem kasy szalę nie ma - jasno stawia sprawę olbrzym z Krakowa. To dowód na to, że weteran nie myśli wyłącznie o tym, by na finiszu spieniężyć swoją karierę i bilans walk, ale wciąż ma spore ambicje sportowe. Zdobycie pasa w wersji regularnej WBA byłoby obraniem kursu prosto na walkę z obecnym czempionem tej kategorii, Brytyjczykiem Anthonym Joshua.

- Nie ma co wyprzedzać faktów. Na razie koncentruję się na najbliższym możliwym wyzwaniu, bo chciałbym zaważyć z Charrem. Nie ukrywam jednak, że taka walka o mistrzostwo świata jeszcze dalej mnie interesuje. I myślę, że w tym momencie, w którym aktualnie jestem, nie stałbym od razu na przegranej pozycji. To już nie byłby Mariusz Wach z walki z Władymirem Kliczką, do której doszło, jak oceniam z upływem czasu, za wcześnie, ale jednak takich walk się nie odmawia. Stąd w tamtym czasie decyzja mogła być tylko jedna. Jednak teraz, bogatszy o walki z topowymi rywalami, w których nieźle sobie radziłem, to z kimkolwiek przyszłoby mi walczyć, nie czułbym się na straconej pozycji. Obojętnie, czy byłby to Joshua, Tyson Fury, czy Deontay Wilder. Jednak póki co najważniejszą jest walka z Charrem, o ile oczywiście do niej dojdzie - analizuje Wach.

Przykład 35-letniego Charra pokazuje, do jakich patologicznych sytuacji dochodzi w boksie na najwyższym poziomie. Urodzony w Libanie pięściarz syryjskiego pochodzenia od blisko trzech lat pozostaje nieaktywny, ostatni pojedynek stoczył w listopadzie 2017 roku, gdy pokonał Białorusina Aleksandra Ustinowa. A mimo to wciąż jest w posiadaniu tak cennego trofeum. We wrześniu 2018 roku Charr został przyłapany na stosowaniu niedozwolonych substancji, ale początkiem kolejnego roku WBA uchyliła karę sześciomiesięcznej dyskwalifikacji.

Wiadomo jednak, że Wach nie jest

jedynym kandydatem do skrzyżowania rękawic z Charrem. Niektórzy zawodnicy sami się dobijają. Pytany przez nas, jaki atut mógłby przechylić szalę na jego korzyść, z rozbijającą szczerością odpowiada: - Ja nie mam żadnych atutów, ale jestem gotowy stawić mu czoła - odparł olbrzym z Krakowa.

JAKUB MODER PIŁKARZEM BRIGHTON & HOVE ALBION. TRANSFEROWY REKORD EKSTRAKLASY POBITY

Rekordowy transfer stał się faktem! Jakub Moder podpisał kontrakt z angielskim Brighton & Hove Albion, lecz dokończy sezon w barwach Lecha Poznań w ramach rocznego wypożyczenia. Jak dowiedziało się Interia, angielski klub zapłaci za 21-latką 11 mln euro (wraz z bonusami), co stanowi rekord transferowy PKO Ekstraklasy. Wraz z Moderem do Brighton przynosi się także Michał Karbownik z Legii Warszawa.

To właśnie - przede wszystkim - możliwą zmianą klubu Modera żyła piłkarska Polska w ostatnim dniu okienka transferowego. Ostatecznie udało się dopełnić wszelkich formalności na czas, a 21-letni pomocnik wieńczył wspaniały okres w swojej karierze podpisaniem kontraktu z klubem z Premier League.

Moder przeszedł testy medyczne w Niemczech i podpisał już kontrakt z Brighton. Teraz dołączy do pozostałych zawodników na zgrupowaniu reprezentacji Polski.

Jeszcze w 2019 roku 21-latek przebywał na wypożyczeniu w pierwszoligowej Odrze Opole. W sezonie 2019/20 był już jednak pełnoprawnym członkiem pierwszej drużyny Lecha, stając się w ostatnim czasie jedną z fundamentalnych postaci w drużynie prowadzonej przez trenera Dariusza Żurawia.

Swoją świetną dyspozycją Moder wywalczył sobie powołanie od selekcjonera Jerzego Brzęczka i zadebiutował w dorosłej reprezentacji Polski we wrześniowym meczu Ligi Narodów przeciwko Holandii. Co ciekawe, pod nieobecność kapitana polskiej kadry Roberta Lewandowskiego wystąpił wtedy w koszulce z numerem „9“.

Teraz Moder dołącza do „Lewego“ i innych piłkarzy - jak choćby Jan Bednarek, Kamil Józwiak czy Robert Gumny - którzy odeszli z Lecha, by szukać szczęścia w Europie. 21-latek musi się jednak jeszcze wstrzymać z przeprowadzką. W najbliższym sezonie wspomógł Lecha w walce o mistrzostwo Polski i awans z fazy grupowej Ligi Europy. Jego wypożyczenie z ekipy Brighton do Lecha będzie obowiązywać do zakończenia sezonu.

W ten sposób Moder stał się najdrożej sprzedanym piłkarzem w historii Ekstraklasy. Dotychczasowy rekord należał do Radosława Majeckiego, który w styczniu został sprzedany przez Legię Warszawa do AS Monaco za 7 mln euro.

Na podstawie PAP, informacje własne
Andrzej Więciorkowski

JACEK ZIEMSKI, DDS
POLSKI DENTYSTA
W STRATFORD



Opieka dla całej rodziny!

- KOSMETYKA I PROTETYKA
- LECZENIE KANAŁOWE
- LAMINATY, KORONY I MOSTY
- WYBIELANIE
- LECZENIE PARADONTOZY
- RADIOGRAFIA KOMPUTEROWA
- CHIRURGIA
- ZABIEGI LASEROWE
(90% MNIJĘ PROMIENIOWANIA)

ORTODONCJA
I PROSTOWANIE ZĘBÓW
NIEWIDOCZNĄ TECHNOLOGIĄ
CLEAR CORRECT

NOWOŚĆ



DENTCA 4
CYFROWE MOSTY I PROTEZY
NA IMPLANTACH
- idealnie dopasowane w 2 wizytach

165 HUNTINGTON RD,
STRATFORD, CT 06614

203-386-9855

Z PRACY WYLANIE - NA WŁASNE ŻĄDANIE

Nina Geysztor-Zawirska

Dostałam list od pani, która pewne sprawy widzi chyba w krzywym zwierciadle. No, bo jak inaczej można wytłumaczyć list p. Wiesławy H. z Toronto:

Pani Nino! Czy moja córka może podać do sądu swojego byłego szefa o niesłuszne zwolnienie jej z pracy i zaskarżyć o stratę zarobków? Moja córka Barbara pracowała w biurze dużej i znanej, amerykańskiej firmy ubezpieczeniowej. Miała tam doskonałe warunki pracy (w tym także benefity) i sympatyczne stosunki zarówno z kierownictwem jak i ze współpracownikami. I wszystko było dobrze, aż do czasu, kiedy się zorientowała ze złośliwych i ironicznych uwag szefa, że on czyta jej prywatną pocztę elektroniczną w jej komputerze. Z jego kpin, jasne było, że jest na bieżąco zorientowany w jej sprawach sercowych.

Basia nawiązała na Internecie znajomość z pewnym panem w USA, ze stanu New Jersey i faktycznie regularnie z nim korespondowała. Z każdym listem coraz lepiej się rozumieli, znaleźli wspólne zainteresowania, stawali się sobie bliżsi. Toteż coraz częściej do siebie pisali. Basia (i ja także) do tej chwili wiążemy z tą znajomością duże nadzieje przeniesienia się na stałe do USA. Z tym, że ta znajomość teraz stała się dość kosztowna, bo Basia musi korzystać z Internet-Cafe. Nie może pisać do niego listów zwyczajnych, gdyż zna tylko jego adres internetowy. On mieszka na prowincji i ma sporadyczne problemy z dostarczaniem poczty do domu (poczta często ginie ze skrzynki pocztowej przy drodze). My nie mamy komputera w domu. Obie jesteśmy w tej chwili bez pracy. Ja jestem na zasiłku powypadkowym, córka pracę właśnie utraciła.

Tu muszę podkreślić, że ta wymiana listów odbywała się zawsze po godzinach pracy i w niczym nie kolidowała z jej obowiązkami. Basia zawsze pilnowała, ażeby prywatną korespondencję dokładnie z komputera wymazywać. Jak on to robił, że jednak ciągle ją

czytał? Kiedy zwróciła szefowi uwagę, że nie życzy sobie ażeby on czytał jej prywatne listy a później głośno je komentował, odparł, że w jego biurze nie ma nic prywatnego. Dodał, że wszyscy pracownicy podpisali to samo zobowiązanie, że nie będą korzystać z żadnego sprzętu biurowego dla potrzeb prywatnych i, że on dla niej nie będzie robił wyjątku. Po czym zagroził, że jeśli ona natychmiast nie zaniecha tej korespondencji, dostanie wypowiedzenie.

Jak wspominałam, my komputera w domu nie mamy więc, zrozumiałe, przestać nie mogła. Szef się do niej wyraźnie przyczepiał. I tylko ją jedną tak sekował, chociaż inni też pisywali prywatne listy w biurze. Wnet dostała jeszcze dwa upomnienia, po czym rzeczywiście otrzymała "pink slip" i list, w którym szef pisze, że nie może tolerować niesubordynacji i nieuczciwości u swoich pracowników.

Pojechaliśmy do biura związku zawodowego pracowników biurowych, ale oni powiedzieli, że w tej sprawie nic pomóc nie mogą. Jeśli Pani chce, chętnie przysłę Pani kopię tego wypowiedzenia. Szef dał jej miesiąc na znalezienie sobie innego stanowiska. Chociaż wiedział, że nie znalazła nic odpowiedniego, po wypłaceniu wprawdzie pełnej, należnej jej odprawy, zwolnił ją z pracy.

Ale ja uważam, że jeśli córka nigdy nie zanieczyła się w pracy, zwolnienie jej za prywatne postępowanie w godzinach pozasłużbowych, było niesłuszne. Także, odprawa jest stanowczo za niska za szok, w jaki on ją wpędził. Ja twierdzę, że Basia powinna dochodzić jakiejś wysokiej, karnej sumy za bezpodstawne i złośliwe zwolnienie oraz za pisemne posądzenie jej o jakieś nielegalne czy bezprawne praktyki, gdyż jako powód zwolnienia podał "unauthorized use of office equipment for personal purposes". To są szykany. Pisanie listów po pracy nic nie kosztuje. Nawet papieru nie wymaga.

Ale Basia stanowczo odmawia. Ja chcę ją koniecznie przekonać, że ona opacznie rozumuje, że powinna go

zaskarżyć, a choćby o to, że wpędził ją w kompleksy. No, bo tak przecież być nie może, ażeby tutaj było gorzej aniżeli w PRL. Gdzie człowieka śledzono, gdzie sprawdzano, gdzie bał się własnego cienia. Ale zanim pójdziemy do adwokata (a jest to kosztowna sprawa), czy Pani może napisać, jakie szanse, według Pani, córka ma na wygranie tej sprawy?

Absolutnie żadne, proszę Pani! Zdechł kanarek. Nie jeden, ale cała ptaszarnia. Szkoda czasu, nerwów, pieniędzy i zachodu. Pani uważa, że szef sekował córkę bez powodu, czy tak? Że o żadnej nieuczciwości nie ma mowy, czy tak? No to przypatrzmy się faktom, których Pani nie chce, czy też nie potrafi, zobaczyć. Nie wiem, co Panią kieruje, poza oczywistą chęcią zysku, ale jeśli Pani w ten sposób szuka "sprawiedliwości", to koń by się uśmieł.

Córka szefowi stawiała warunki?! Wypraszała sobie ażeby on czytał JEJ pocztę elektroniczną w JEJ komputerze? Jakim JEJ? Czyj to jest komputer? Kto go kupił? Kto zapłacił? Kto zakupił programy? Kto opłaca ryczałt za Internet? Kto płaci za prąd?

Przypuszczam, że co miłsze listy

córka z czułością drukowała sobie na wieczną pamiątkę. Stąd moje następne pytanie: kto płaci za papier, za "toner" (atrament), za ponowne korzystanie z firmowego prądu? Za amortyzację całego sprzętu w ogóle? Basienka czy firma? Przecież gdyby szef, po stwierdzeniu, że firmowy komputer używany jest także do prywatnej korespondencji miłosnej, nie zareagowałby na ten fakt z hukiem, całe biuro mogłoby się wnet zamienić w jedną, wielką internetową agencję matrymonialną.

Czy Pani wie, że ten córki przełożony to musi być jakiś bardzo porządny człowiek? Dając liczne ostrzeżenia, dał jej wiele szans na utrzymanie się w pracy. Nie skorzystała. Zwolnienie z pracy wymaga pisemnego podania przyczyny. Uważam, że on jeszcze w niezmiernie oględny sposób podał przyczynę jej zwolnienia. Widzi Pani, kradzież nie musi być fizyczna. To znaczy, ktoś wcale nie musi wynosić czegoś w ręce, teczce czy torebce. Kradzieże bywają różne. Nieusankcjonowane korzystanie ze sprzętu biurowego (wbrew obowiązującym przepisom) – w oczach prawa jest przestępstwem. Jeśli nasze czyny, bez pozwolenia drugiej strony,

The Source
Colonial
Toyota
In Milford



Poznaj naszego
najnowszego pracownika,
Daniela Pawilcza
Daniel mówi po polsku,
a on może ci pomóc
przy zakupie
wszystkich naszych
pojazdów!

Zadzwoń dziś
(203) 878-7401
470 Boston Post Road
Milford, CT 06460

Zły kredyt? Bez obaw,
Daniel może pomóc!

**500 \$ zniżki na
kupon na wymianę**

 **FROM THE HEART HOME CARE LLC**
Nasza agencja 300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037
oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu
Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarstwa CNA
PCA
HHA
CHORE
Opieka na godziny (pół etatu i cały etat)
Opieka nocą
Opieka całodobowa
Opieka tymczasowa
tel. 860-882-4623
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG lic. HCA.0000796

- Oferujemy także opiekę nad pacjentami z chorobą Alzheimera
- Demencja starcza
- ALS, MS
- Nowotwór
- Opieka nad nieuleczalnie chorymi oraz pacjentami leżącymi
- VETERANS CARE

• Akceptujemy pacjentów z Title 19
• Akceptujemy Long/short Term Care Insurance (ubezpieczenie długoterminowe oraz płatności z kont prywatnych)

zmuszają ją do ponoszenia kosztów za nasze postępowanie – jest to jedna z form kradzieży.

Opowiem Pani historijkę. Mam znajomą starszą panią, grubo po 80-tce. Pani Rysia mieszka sama. Ma syna i wnuki, ale oni mieszkają w Calgary, w Albercie. Jak na swój wiek i początki sklerozy, pani Rysia jest jeszcze ciągle bardzo zaradna. I nie ma zwyczaju czepiać się tramwaju. Dlatego kiedy do mnie zadzwoniła, że Bell ją oszukuje, przeraziłam się nie na żarty, czy to już aby nie początek końca. Demencja! Taka zawsze pozytywna pani, aż tu nagle takie bzdury. Pytam, o co chodzi. Ano, - mówi pani Rysia, dzwoni do syna co tydzień. Na weekend, bo wtedy jest taniej. Dzwoni zawsze tylko 10 minut, ale rachunki płaci coraz to wyższe, coraz bardziej słone. Naprzód o kilkanaście dolarów. Później kilkadziesiąt a teraz już ponad sto. Powiedziałam, że jest to chyba jakaś pomyłka, gdyż Bell ostatnio wydatnie obniżył swoje ceny. W tym także wieczornych i weekendowych rozmów. Że chyba faktycznie coś tu jest nie tak.

Pani Rysia nie mówi dobrze po angielsku. Poprosiła mnie ażeby w jej imieniu zakwestionowała jej ostatni rachunek u Bella. Wieczorem pojechałam do niej po ten rachunek. Porównanie ostatnich kilku rachunków z miejsca wyjaśniło sytuację. Zapytałam, do kogo ona w Polsce tak nagminnie wydzwaniania? O czym ja mówię? Jakiej Polsce? Ona nikogo w Polsce już nie ma. Nigdy do Polski nie dzwoni. A tymczasem na jej rachunkach, jak byk, powtarzają się te same dwa poznańskie numery. (Mam przyjaciół w Poznaniu, często do nich dzwonię, stąd znam kod kierunkowy.)

Byłam na minutę od zrobienia Bell'owi karczemnej awantury, kiedy pani Rysia napomknęła półgłosem, bardziej do siebie, aniżeli do mnie: no, bo to chyba nie Mirek? Ale gdzie! Na pewno nie Mirek!

Pytam, co to za Mirek. Przecież stale narzeka na straszliwą samotność. Aż tu nagle jakiś Mirek?! I co się okazało? Do jej sąsiadów Polaków, dwa piętra wyżej, przyjechała z wizytą rodzina. Młode małżeństwo. W czasie, kiedy ich rodzina jest w pracy, młodzi zaczęli do niej zachodzić. Ona się zresztą bardzo z tego cieszy. Ach, ta samotność! Oni są bardzo uczynni. Czasem coś w kuchni pomogą, czasem po zakupy poleca. Mirek naprawił jej żelazko, zawiesił dwie półki. Teraz tak się zdomowili, że nawet telewizję do późna u niej oglądają. W ten sposób rodzinie nie zawadzają a jej to w niczym nie przeszkadza. Ona spać chodzi późno. Głównie dlatego, że często przed telewizorem zasypia.

Zapytałam czy ona wie, skąd ci młodzi ludzie pochodzą. Oczywiście, że wie. Cała rodzina jest z Poznania. Aha, od razu byłam w domu. To oni czekają aż starsza pani utnie sobie drzemkę przed telewizorem i nie odróżni odgłosów płynących z ekranu od rozmowy prowadzonej w drugim pokoju (p. Rysia ma w sypialni drugi aparat telefoniczny). Wtedy łączą się z Polską. Bez troski, za darmo (z ich punktu widzenia), rozmawiają sobie z rodzicami czy przyjaciółmi na jej koszt, i pewnie tylko ubolewają, że muszą swoich rozmówców w nocy budzić.

Było mi bardzo łyso łamać serce tej starej kobiety, udowadniając jej niezłomnie, iż rzekoma przyjaźń młodej pary, nie jest, niestety, aż tak całkiem bezinteresowna. Chciałam

lecieć na górę z awanturą i żądać zwrotu pieniędzy. A jeśli trzeba, nawet policją zagrozić. Ale pani Rysia nie pozwoliła. Powiedziała, że już się stało, że rachunki zapłaciła i nie chce przed nimi oczami świecić, że tak łatwo dała się w konia zrobić. Może jej stanowisko powinno mi być zaimponować, kiedy z humorem oświadczyła, że nie tylko będzie się odtąd pilnowała ażeby nie zasnąć, od teraz raczej w majtki robi, aniżeli, chociaż na chwilę pokój opuści. Ale ja się z tym nie mogę zgodzić. Tak jak szef Pani córki, uważam, iż jest to niepedagogiczne i kosztowne podejście do sprawy. Honor – to wielka rzecz, tyle, że w dzisiejszych czasach, niestety, nie ma racji bytu.

Poradziłam jej ażeby w nocy wyjmowała aparat z sieci i chowała do szuflady. Sądzę, że nie za długo będzie musiała się tak wysilać. Myślę, że gdy sprytna parka przekona się, że skończyło się frajerskie u babci telefonowanie, po prostu przestanie do niej zachodzić. Wraz z niedostępnym aparatem, czar wizyt - pryśnie.

Czy Pani widzi jakąś analogię? Ta parka też niczego fizycznie nie wnosila. A przecież kradła! Czyżby pokutowały w nich nauki ich wczesnego dzieciństwa? Ja wiem, że w PRL kradzież miała nieco inne oblicze. Pamiętam moje niebotyczne zdziwienie, kiedy pierwszy raz usłyszałam takie tłumaczenie: "wszystko jest państwowe a więc i moje. Zabieram tylko swoje"(?!). Z tego powodu, na ludzi, którzy wnosili w plecakach połowę fabryki, patrzono w podziwie, zamiast z pogardą. Ja tego wtedy nie rozumiałam, bo byłam ze "zgnilego Zachodu", gdzie każda kradzież jest tym, czym jest: kradzieżą. Dlaczego ta cwana parka nie nabijała rachunku swej rodzinie? Bo niepaństwowa? Jak wytłumaczyć taką nieuczciwość w stosunku do ufnej, bezbronnej, starej kobiety?

Natomiast szef córki nie był bezbronny. Miał prawo po swojej stronie i potężną broń w ręku: ów "pink slip" - czyli wypowiedzenie. I w końcu został zmuszony z niej skorzystać. Raz jeszcze powtarzam, że ten człowiek był wyjątkowo uczynny. Dawał córce szanse w formie kilkakrotnych ostrzeżeń. I co? I nic. Pani córka uznała, że serce nie służy. Jest ważniejsze od pracy i napluć, co o tym sądzi boss. No to teraz już wie. I płaci za swój upór.

Proszę Pani! Jeśli ja będę potrzebowała skorzystać z wiertarki (nawet gdybym wiedziała gdzie ją sobie wkręcić) a nie posiadałabym takowej, musiałabym ją kupić. Lub wypożyczyć. W jednym i drugim przypadku nie byłoby to darmowe. Za korzystanie z czegoś, czego sami nie posiadamy, zawsze trzeba zapłacić! Czy to będzie wiertarka, panienska na rogu, DVD, czy "narzeczony" na Internecie, za wszystko co nie nasze – trzeba płacić. Córka powinna była latać do Internet-Cafe od pierwszego ostrzeżenia, a nie ryzykować pracę przez uparte używanie firmowego sprzętu. Czy Pani wie, że w większości firm i instytucji, w czasie pracy, nie wolno nawet prowadzić prywatnych rozmów telefonicznych? Gdyż klient czy petent nie mógłby się dodzwonić (on wprawdzie przy tym idiotycznym voice mail i tak rzadko się dodzwania, ale to już inna sprawa). Od prywatnych rozmów jest komórka w czasie przerwy na posiłki.

Z czym Pani zamierza pójść do adwokata? Z żądaniem wyższej

odprawy, tak? A za co? Gdybym ja była na miejscu tego szefa, natychmiast wystosowałabym kontr-pozew i wyliczyła, ile córka jest firmie winna. Córka ma rację, że nie chce niczego więcej dochodzić. Ten szef będzie jej jeszcze potrzebny przy wystawianiu referencji do następnego miejsca pracy. I tylko prosić Boga, ażeby dalej tak jej szedł na rękę jak dotąd i nigdy nie użył słowa "dishonest". "Nieuczciwość - jest to taki ładny eufemizm na kradzież czy oszustwo. Ładniej brzmi, ale furt to samo znaczy. Czy Pani doprawdy nie rozumie, że ażeby nie stwarzać precedensu, on nie mógł dłużej tego tolerować? OK, to Pani córka zostawała po godzinach. Ale czy inni byłiby tacy uczciwi? Skąd pewność czy ktoś inny pomiędzy wystawieniem faktury a wypisaniem zamówienia, nie poczułby nieodpartej chęci "porozmawiać" sobie z kimś na Internecie? Szczególnie, że to "nic nie kosztuje".

A na koniec mam pytanie natury osobistej. Dlaczego do tego pana nie można pisać listów pocztowych? W odróżnieniu od e-maili. Ja tego tłumaczenia ze skrzynką na listy ani na chwilę "nie kupuję". Czy nie przeszło Pani przez myśl, że ten facet jest może tak trochę żonaty i jego żona i dzieci okrutnie by nie "lubiły", (bo to chłopom strasznie w głowie przewraca), gdyby on otrzymywał listy od jakiejś zakochanej dziewczyny w Kanadzie? Jak Wy, moje drogie panie, możecie robić jakieś życiowe plany, związane z człowiekiem - enigmą? Człowiekiem, którego nie znacie? Co o nim wiecie? Kim on w ogóle jest? Gdzie dowód, że naprawdę nazywa się Jerry, skoro córka nawet nie zna jego nazwiska, miejsca pracy, miejsca zamieszkania? Nie zna numeru telefonu do pracy, do domu, komórki choćby. Basia myśli, że on mieszka w Hoboken, bo on tak jej napisał. Czyli, cała znajomość z tym panem sprowadza się tylko do jego adresu internetowego. Który dzisiaj jest, ale jutro może już nie być.

Panie nie macie komputera i może naprawdę nie wiecie, co się wyprawia na Internecie. Czy Pani wie jak niebezpieczna w skutkach może być korespondencja na Internecie z nieznanym sobie osobnikiem? Mniejsza o to, że on może być stary, łyśy i cierpieć na hemoroidy a córce przedstawia się jako młody bóg - kulturysta. Albo, jest nastoletnim smarkaczem, wychowanym na Playboy'u, sex-portalach i zna żargon podrywaczy. To może być nawet jakaś złośliwa baba, która sobie z Pani córki śmichy-chichy robi. Bo ją też ktoś w ten sam sposób przedtem wykołował. (Znam konkretny przypadek. Jednej z moich czytelniczek). To może być nawet psychopata. Albo "seksmaniak", piszący bezceństwa, bo go to podnieca. Albo oszust matrymonialny. Lub bandyta szukający namiarów na zamożny dom. Najczęściej jest to zwykły łgarz. Anonimowy Lothario dla ubogich. Facet, który w tym samym czatrumie, tylko pod inną ksywą, koresponduje z kilkoma kobietami naraz. Wszelkie internetowe kontakty są rosyjską ruletką.

Niech Pani zapomni o adwokacie. Nie ma podstaw. Ja wiem, że to nie jest to, co Pani chciała ode mnie usłyszeć. C'est la vie... Życie nie zawsze jest fair. Osobistego życia nie wolno mieszać z karierą. Co najczęściej doceniamy dopiero wtedy, kiedy karierę szlag trafił...



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

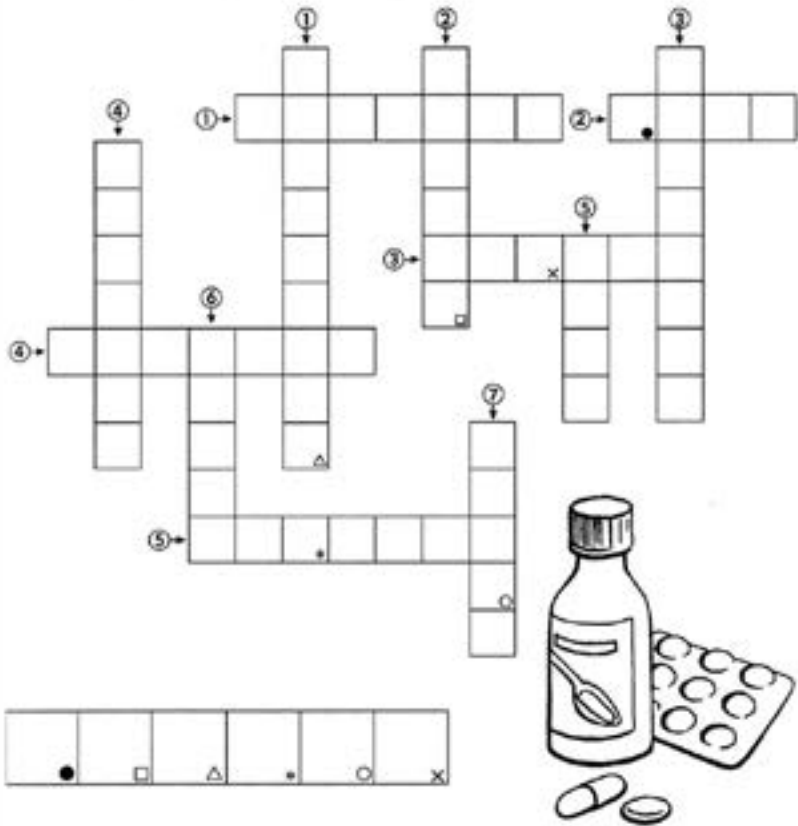
31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 – 461 – 5531

Dla Miłośników

APTEKA

Rozwiąż krzyżówkę. Wypisz litery z oznaczonych pól, a dowiesz się, co boli mamę. Uważaj na kierunki wpisywania haseł.



PIONOWO

1. DO MIERZENIA TEMPERATURY.
2. SKLEP Z LEKARSTWAMI.
3. PASTYLKI — INACZEJ.
4. POJEMNIK NA PŁYN.
5. „WODA” DO OKŁADÓW.
6. PŁYN NA KASZEL.
7. SUCHE ROŚLINY DO ZAPARZANIA.

POZIOMO

1. WYPISUJE JĄ LEKARZ.
2. CIENKA TKANINA NA OPATRUNKI.
3. PŁYN NA BÓL ŻOŁĄDKA.
4. DO PRZYKLEJENIA NA PALEC.
5. OPAKOWANIE BUTELKI, TABLETEK...

Zakład Pogrzebowy



**Newington Memorial
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
50 Lat Działalności
20 Bonair Avenue
Newington, CT 06111
Tel. (860) 666-0600
Fax (860) 666-8377**

**Burritt Hill
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
70 Lat Działalności
332 Burrit St.
New Britain, CT 06053
Tel (860) 229-9021
Fax (860) 612-0093**

*Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku!*

Kącik literacki



Kazimierz Kochański

urodził się 24 lutego 1950 r. w Zalesiu Górnym k. Piaseczna. Debiutował w „Zielonym Sztandarze”. Wiersze publikował w wielu czasopiśmie w Polsce oraz na antenie Polskiego Radia. Jest laureatem wielu konkursów poetyckich. Był jurorem w ogólnopolskich konkursach poetyckich, opiekunem młodzieży twórczej. Autor to także recenzent prac o tematyce muzycznej, autor tekstów piosenek.



Ważne, a może nie

Jesteś gdzieś,
ale ja cię nie szukam;
ważne to, a może nie.
Istnieć, być –
to trudność czy sztuka?
Jaki temu nadać sens?

Relacje:

powinności i perturbacje,
układy:
niejasności, „nie wprost” tyrady,
koterie:
podległości i fanaberie...
Po co mi,
na co mi to?

Jesteś gdzieś,

tam zabiegasz o swoje;
ważne to, a może nie.
Pewnie masz
radości i niepokoje...
Tylko ty to wszystko wiesz.

Zwłaszcza ty

Jedną szansę,
jeden wybór mam;
nic nie podpowiadaj
- zwłaszcza ty.
Aby wygrać, zdecydować muszę sam.
Może to za długo trwa,
czasem trzeba wielu lat,
ale dla tych ważnych dni
warto żyć.

Jeśli przegram,

gdy pobłędę w czymś,
ty się nie zadręczaj
- zwłaszcza ty.
Rady żadne
- pewnie to niedobrze brzmi –
nie zakładaj w tezach wad,
czasem trzeba wielu lat,
żeby chociaż parę dni
ostro żyć.

Czy wyczuwasz sens?

Jak daleko ci, by zrozumieć mnie,
by nie tracąc nic
ze mną być?
Ile musisz znieść;
ile wyrzec się,
co zawiera myśl „na teraz”,
co oznacza „wiem”.

„Nie czekałem”

Tego telefonu mogło nie być,
nie czekałem,

przeglądałem jakiś folder
z dawnych lat:
w sumie, dosyć miałem wszelkich
przeżyć,
odpoczywałem,
a ty mówisz:
komuś obecności mojej brak.

Co ja mogę -

jaka radość mogę wnieść?
Przy rodzinnym stole
czasem duszno,
ja to wiem!
Czy swobodę?
- bo przy obcych się nie mówi źle.
Może przemknął trudny temat,
jakaś scena
zmieni niekorzystny zdarzeń bieg.

Ty nie przysłaś, nie chcę znać powodów.

Nie czekając,
rozwinąłem jakiś problem,
wspólny nam.
W sumie, każdy dość miał wszelkich
przeżyć,
odpoczywając
w miłym gronie,
nikt nie wspomniał, że mu czegoś brak.

Cóż ja mogłem -

jaka radość mogłem wnieść?
Przy rodzinnym stole
czasem duszno,
ja to wiem!



Letniczka kupuje u rolnika mleko....
- A starczy wam litr? - pyta z troską rolnik.
- Dziękuję, starczy.
- Bo jakby nie starczyło, to moge jeszcze dolać wody.

Co to jest żona i teściowa w samochodzie?
Zestaw głośnomówiący!

- Jeśli jesteś taka sławna, to czemu zawsze na koncercie sala jest w połowie pusta?
- Jaka pusta?! Sprzedaje się dwa razy więcej biletów niż miejsc!
- No, ale twoje płyty się nie sprzedają...
- Jak nie? Mam dwie złote płyty i trzy platynowe... co z ciebie za fan, że tego nie wiesz?!
- Ja nie fan, ja ze skarbówki.

Babcia wypełnia papierki w urzędzie skarbowym.
Wypełnia, wypełnia...
Wreszcie wypełniła i oddaje urzędnikowi, a urzędnik:
- Ale jeszcze musi się pani podpisać.
- A jak się mam podpisać?
- No, normalnie. Tak, jak się pani podpisuje w liście.
Wiec babcia napisała:
„Całuję Was mocno! Babcia Halina“

Na jednej z uczelni student podchodził do egzaminu w sesji zerowej. Bardzo mu zależało na wcześniejszym terminie, ale też nie przygotował się jak należy. Profesor, zde gustowany stanem wiedzy młodego człowieka, otworzył drzwi i zwrócił się do oczekujących na egzamin:

- Przynieście Siano dla osła.
- A dla mnie herbaty! - dodał egzaminowany.

Jedzie bacca furą. Spotykają cepra, który prosi o podwiezienie. Jada tak i rozmawiają; ceper okazuje się być poetą.

- A co robi poeta - pyta bacca
- A no, układa słowa tak żeby był i rym i rytm i myśl piękna. Powiedźcie jakieś słowo.
- Koło.
- Pocałujcie mnie w czoło.
- A, to nic trudnego. Też bym tak potrafił - powiedźcie jakieś słowo.
- Świerk.
Bacca długo myśli a w końcu mówi:
- Pocałujcie mnie w dupę.
- Baco, ale tu nie ma rymu!
- Ale myśl pikno jest!

Tata, syn i teściowa idą na spacer do lasu. Nagle syn mówi do taty.
- Tato, tato dzik zaatakował babcie.
A tata na to:
- Jak sam zaatakował to niech się sam broni.

Mężczyzna mówi do żony:
- Teściowa jechała moim samochodem i wpadła w przepaść.

- No i? - odpowiada żona.
- No i mam mieszane uczucia.

Dwaj przyjaciele w restauracji zamówili po kotleciku. Klener przyniósł półmisek z dwoma kotletami różnej wielkości i odszedł. Przyjaciele się certują:

- Ty weź pierwszy.
- Nie, ty weź pierwszy.
W końcu jeden się zdecydował i wziął ten większy. Drugi patrzy na niego zgorzonym wzrokiem.

Pierwszy pyta:
- Co tak patrzysz, że wziąłem ten większy?

- No, tak.
- A gdybyś ty wybierał pierwszy, to który byś wziął?
- Oczywiście ten mniejszy!
- No, to masz ten mniejszy!

Pijak przyszedł do domu i pyta żonę:
- Czy ja jestem Jezus?
- Czyś ty zgłupiał? Pewnie, że nie!
- No, a jak ja szedłem do domu, to mnie jeden znajomy spotkał i mówi: „O, Jezus! Jak ty wyglądasz?“

Na historii pani zawiadła Karola do odpowiedzi:

- W którym roku rozpoczęła się II wojna światowa?
- W 1939 - odpowiedział Karol.
- Kto ją wywołał?
- Adolf Hitler.
- Ilu ludzi zginęło?
- Naukowcy tego nie stwierdzili.

Na drugi dzień Bartek pyta Karola:
- O co pani Cię wczoraj pytała?
- Zapamiętaj odpowiedzi:
- Na pierwsze pytanie odpowiedz - 1939, na drugie - Adolf Hitler, a na trzecie - naukowcy tego nie stwierdzili. Na następnej historii pani wyrwała Bartka do odpowiedzi:
- W którym roku się urodziłeś?
- W 1939 - odpowiada pewny siebie Bartek.

- Kto jest Twoim ojcem?
- Adolf Hitler.
- Bartek, czy Ty masz mózg?! - pyta zdenerwowana pani.
- Naukowcy tego nie stwierdzili.

Siedzi bacca wieczorem w chałupie i słyszy z za okna:

- Baco, potrzebujecie drewno?
- Nie - odpowiedział bacca, bo miał przy ścianie domu naskładane mnóstwo drewna. Rano wychodzi bacca przed chałupę - a tu nie ma drewna!

Bunt w psychiatryku. Wariat goni lekarza z nożem. Zapędził Go w kąt. Lekarz kuli się, zasłania rękami i błaga o życie. Na to wariat podaje Mu nóż:
- Masz... Teraz Ty gonisz...

- Proszę Pani, tu nie wolno się kąpać - zwraca się wychodzący zza krzaków policjant do stojącej na brzegu jeziora nagiej dziewczyny.
- To nie mógł Pan powiedzieć tego, gdy się rozbierałam?
- Rozbierać się wolno.

Jasiu wpada spóźniony do klasy. Przy tablicy stoi nauczycielka i woła:
- Dziesięć minut spóźnienia!
- Ojej, naprawdę? Ja też! - stwierdza Jasiu, i uśmiecha się ze zrozumieniem.

Kobieta pyta swojego instruktora

jazdy:
- Jak Pan myśli... Ile czasu potrzeba, abym umiała już całkiem dobrze jeździć.

- Co najmniej trzy...
- Tylko trzy godziny? - przerywa Mu.
- Nie... Trzy samochody.

Ojciec rozmawia z Jasiem po wywiadówce:

- Czemu znowu dostałeś pałę z historii?! - pyta wkurzony ojciec.
- Bo nie chciałem wyjść na skarżypytę.
- Jak to?
- Bo Pani pytała mnie, kto zabił Juliusza Cezara.

U Kowalskich dochodzi do sceny małżeńskiej. Żona zrezygnowana wykrzykuje:

- Jak tylko umrzesz, wyjdę za mąż za innego!
Kowalski spokojnie:
- Moja droga! Cóż mnie może obchodzić nieszczęście człowieka, którego nie znam.

- Jest Pan już całkowicie normalny - żegna psychiatra pacjenta opuszczającego szpital po długiej kuracji.
- Cóż to? Nie cieszy się Pan?
- A z czego mam się cieszyć, doktorze? Trzy lata temu to ja byłem Napoleonem, a dziś jestem nikim.

Na wytwornym przyjęciu piękna starsza dama zwraca się do eleganckiego mężczyzny:

- Pan musi być starszy ode mnie.
- Och... Nigdy bym się nie ośmielił pchać na świat przed łaskawą Panią...

Facet dzwoni do cukierni:
- Chciałem zamówić dla żony tort urodzinowy.
- Ile świeczek?
- 26 - jak zwykle.

Rozprawa w sądzie:
- A więc oskarżony przyznaje się, że w czasie polowania postrzelił gajowego?
- Tak, przyznaje się.
- A czy oskarżony może wskazać jakieś okoliczności łagodzące?
- Gajowy ma na nazwisko Zajac.

Jest ojciec?
- Jest - odpowiada szeptem dziecko.
- To poproś go.
- Nie mogę - szepcze dziecko.
- Dlaczego?
- Bo jest zajęty - szepcze dalej.
- A mama jest?
- Jest.

- To poproś mamę.
- Nie mogę. Też jest zajęta.
- A czy oprócz mamy i taty jest jeszcze ktoś w domu?
- Tak, policja - potwierdza nadal szeptem maluch.
- No to poproś Pana policjanta.
- Nie mogę, jest zajęty.
- Czy jeszcze ktoś jest w domu?
- Straż pożarna, ale Pan strażak też jest zajęty.

- Powiedz mi dziecko, co oni wszyscy robią u was w domu?
- Szukają.
- Kogo?
- Mnie...

Opracował
Jacek Zawojski

OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy BEZPŁATNA Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

“DUI”

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE

Rozwody
Opieka nad dzieckiem
Alimenty
Mediacje
Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI
Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375-0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356-7774

Wszystkich świętych

Grzegorz VI w 837 roku uznał ten dzień za święto wszystkich świętych Kościoła powszechnego. Dla wiernych powinien to być dzień radosny, dlatego



Blask zniczy

Pierwszego listopada na cmentarzach zebrani

*stoimy zamyśleni w ciszy otchłani,
blask płonących zniczy
przywołuje wspomnienia
o Tych wszystkich,
których już z nami nie ma.
/A. Matyszczyk/*

Początek listopada kojarzy się nam ze Świętem Wszystkich Świętych i z Zaduszkami. Pierwszego listopada całymi rodzinami odwiedzamy cmentarze.

Przyozdabiamy chryzantemami groby osób nam najbliższych i zapalamy znicze. Jesienna pogoda sprzyja zadumie nad przemijaniem życia i refleksji, nad tym co nas otacza. Jest to czas wyjątkowy.

„Dzień Wszystkich Świętych wywodzi się z kultu, jakim otaczano wszystkich zmarłych męczenników. Początkowo przypadał on na 1 maja, jednak papież Grzegorz III w 731 roku przeniósł tę uroczystość na 1 listopada, a

w kościołach dźwięczą dzwony i organy, a księża celebrują Msze w białych, odświętnych szatach. W dzień 2 listopada panuje zupełnie inny nastrój: milkną kościoły instrumenty, wierni odmawiają modlitwy za dusze cierpiące w czyśćcu, księża odprawiają liturgię w czarnych szatach i wymieniają nazwiska zmarłych podczas tzw. wypominków. Tradycję związaną z tym dniem zapoczątkował w 998 r. św. Odylon, przeor opactwa benedyktyńskiego w Cluny we wschodniej Francji.” www.milosierdzie.com

24 października klasa siódma PSS

Derby wraz z wychowawczynią na lekcji religii wybrała się na cmentarz. Uczniowie wraz z rodzicami chcieli uhonorować lampką pamięci groby osób nam bliskich. Zostały przywołane wspomnienia o ludziach, których serca oddane były polskiej szkole, ... bo to tylko od nas zależy co ocalimy, o czym i o kim będziemy pamiętać.

Aneta Matyszczyk

Już od ponad 100 lat pracownicy

NEW BRITAIN MEMORIAL
SAGARINO FUNERAL HOME

wspierają i wspomagają rodziny w tych
trudnych chwilach



wszyscy wiemy, że tracąc kogoś bliskiego jesteśmy pogrążeni w bólu i żałobie i jest to dla nas ogromnie trudny okres, ale też wiemy, że możecie liczyć na naszą pomocną dłoń w tych trudnych dla was chwilach

NASI PRACOWNICY SĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI SIEDEM DNI W TYGODNIU

chcemy was również zapewnić, że nawet po pogrzebie nie opuścimy was w waszej samotności

JESTEŚMY PO PROSTU DLA WAS

444 FARMINGTON AVE., NEW BRITAIN, CT 06053

TEL. (860) 229-0444



Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

bezpłatny przegląd
zębów i konsultacja
dla nowych pacjentów

zniżka dla emerytów

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów, oraz małe naprawy (stolarstwo, maldingi) Stanisław tel. 860-518-5826

Praca

Myjnia w New Britain poszukuje ludzi do pracy, najlepiej młodzież szkolna.

Proszę dzwonić pod numer 860-225-5389

Pytać o Carlo.

Zatrudnię kierowcę z CLASS A CDL oraz pracą dla Owner Operators. tel. 860-299-5153

OGŁOSZENIA

Sprzedam

Centuś Auto Corporation

- 2019- Merca -0K miles - \$25,000

- 2013 - Ford - F150 -135K miles - \$10,000

- 2019 - Mummer - H2 - Custom - \$50,000

- 2017 - Ford - Transit - Van - 250 - 38K miles - \$17,000

- 2012 - Chev Van - 350 - Diesel - 72K miles - \$12,000

- 2016 - Honda Civic - 20K miles - \$10,000

- 2013 - Iter. Towing - Diesel - 150K miles - \$60,000

Please call and leave message

646-284-3892

KUPUJ Z NAMI CENTUSIAMI

Sprzedam duży wisiołek - bursztyn z Bałtyku oprawiony srebrem, obraz z galerii (73cm x 60cm), maszynę elektryczną do szycia (Kenmore) tel. 860-989-1039

Praca

Potrzebni stolarze/carpenters do pracy od zaraz. Proszę o kontakt 203 280 2707 Krzysztof.

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478 z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

COLDWELL BANKER REALTY**KUPNO, SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com

www.alicia-k.com

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



Alicia Kochanowicz

Realtor



Seymour, \$120,000

Condominium na Balance Rock. 2 sypialnie na 2giej podłodze. Ogrzewanie i woda wliczone w czynsz.



Ansonia \$319,000

Budynek odnowiony, jedno mieszkanie z dwoma sypialniami, ładny prywatny balkon oraz pomieszczenia na 2 biznesy, duży parking.

Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?

Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa

cell. 203-980-2642

Oferuję profesjonalną pomoc w kupnie i sprzedaży nieruchomości.

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego

**T.C. Dental**

*Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat

z ubezpieczeniami stanowymi

Husky A, Husky B

czyszczenie zębów, egzamin i zdjęcia tylko \$100 dla nowych pacjentów
wybielanie zębów Philips Zoom biały uśmiech w godzinę \$350

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

Wethersfield
BUILDING SUPPLY

1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

Kostka brukowa

**Kamień ozdobny na zewnątrz
oraz wewnątrz domu**

Cegła

Bloki kamienne

Kamień kruszony

**oraz wiele innych materiałów budowlanych
w super promocyjnych cenach**

Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831

**POLISH
HELPING
HANDS**



15 New Britain Ave, Unionville, CT06085

Tel. 860-404-0499

Przyjdź do nas

Jeżeli pomoc ludziom jest Twoim powołaniem

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!



**ZASTANAWIASZ SIĘ CZY TWOJE
OSZCZĘDNOŚCI SĄ BEZPIECZNE
W OBLICZU NADCHODZĄCEGO
KRYZYSU EKONOMICZNEGO?**



CO ZROBIĆ Z PLANEM EMERYTALNYM 401K lub IRA?

**BEZPŁATNA POMOC - ADEKWATNA DO POTRZEB
W ZAKRESIE PLANOWANIA FINANSOWEGO
PRZED ORAZ NA EMERYTURZE**

ALEKSANDRA MROZ

tel. 860.997.3054